

DODATEK MAZOWIECKI
Obrona przed Wisłą



**Gazeta
Polska**
codzie

Profanacje miejsc świętych

Profanacja w szczecińskiej katedrze i akt wandalizmu w Myśliborzu. To bilans ubiegłego tygodnia w województwie zachodniopomorskim. Nieznani sprawcy odcięli głowę figurze św. Faustyny przy sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Myśliborzu. – Ataki na kościoły zdarzają się coraz częściej i są coraz bardziej zuchwałe – mówią przedstawiciele Stowarzyszenia „Fidei Defensor” ze Szczecina.

s.5



Wtorek
11/05/2021

#97 (2922)
INDEKS 100625
WYDANIE WAW 1

cena **2,50** zł (w tym 8% VAT) gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl



**Orlen zgłosił do UOKiK
zamiar przejęcia PGNiG**

s.8

Grodzki chce zablokować unijne pieniądze



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

POLITYKA \ Marszałek Senatu Tomasz Grodzki zapowiedział, że na najbliższym posiedzeniu izby wyższej, które rozpoczyna się jutro, senatorowie nie zajmą się ustawą o ratyfikacji Funduszu Odbudowy. – W Parlamencie Europejskim z niedowierzaniem przyglądają się tej hucpie politycznej. PO pokazała, że jest partią antyunijną i pani Ursula von der Leyen dostała wyraźny tego sygnał – powiedziała „Codziennej” europosłanka PiS Jadwiga Wiśniewska.

s.3

POLSKA

s.4

Pomost nad przepaścią

Stalowa Wola znalazła się nad przepaścią demograficzną, a polityka mieszkaniowa państwa, w ramach której tworzone są społeczne inicjatywy mieszkaniowe z planem budowy niedrogich mieszkań, jest pomostem nad tą przepaścią – twierdzi prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadberezny.

ŚWIAT

s.7

Zaatakowano rurociągi USA

Ponowne uruchomienie rurociągu Colonial, który padł ofiarą hakerów, nie będzie tak łatwe, jak się wydawało. Rząd USA podjął już kroki zaradcze, aby uniknąć kryzysu paliwowego. Nieoficjalnie wiadomo też, że za atakiem stoją Rosjanie lub hakerzy z byłych sowieckich republik.

POLSKA

s.4

Wzrasta tempo szczepień

Przekroczyliśmy liczbę aż 10 mln zaszczepionych pierwszą dawką – informuje rząd. Niedługo zaszczepić się będą mogli wszyscy chętni. Od niedzieli osoby, które ukończyły 18. rok życia, mogą rejestrować się na szczepienia, od wczoraj pierwszeństwo w szczepieniach mają niepełnosprawni.

ŚWIAT

s.6

Szczyt Bukareszteńskiej Dziewiątki z udziałem Bidena

Wczoraj w Bukareszcie z inicjatywy prezydentów Rumunii Klaus Iohannis i Polski Andrzeja Dudy odbył się wirtualny szczyt Bukareszteńskiej Dziewiątki (B-9), podczas którego dyskutowano m.in. na temat bezpieczeństwa w regionie Morza Czarnego i wschodniej flanki Sojuszu Północnoatlantyckiego, a także zbliżającego się szczytu NATO w Brukseli.



SAKIEWICZ \ Marszałek Grodzki, niezadowolony z wyniku głosowania w Sejmie, robi, co tylko może, żeby opóźnić dopływ pieniędzy unijnych do Polski. Chyba za mało Borys Budka zaszkodził PO, więc Grodzki postanowił ją pograć do końca.

s.2



SZCZĘSNOWICZ \ Gęstnieją opary lewackiego absurdu nad Stanami Zjednoczonymi i Europą. Na szczęście dopóki w Polsce rządzi Zjednoczona Prawica, przynajmniej w sferze poglądów wciąż jeszcze króluje normalność. Oby jak najdłużej.

s.2



ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



Seneka Starszy
(55 przed Chr.–40 po Chr.) rzymski retor i pisarz, autor antologii cytatów z mów współczesnych mu retorów

W Prawdziwa wielkość polega na tym, że czujemy w sobie zarazem kruchość człowieka i pewność Boga.



POGODA

Wtorek 11.05 Słonecznie

WSCHÓD słońca 04:49 ZACHÓD słońca 20:15
Imieniny obchodzą: Adalbert, Benedykt, Filip, Franciszek, Iga, Ignacy, Lutogńiew, Mamert, Mamerta, Stella, Tadea, Tadeusz, Zuzanna

Gdańsk 20°C 12°C	Lublin 20°C 11°C
Katowice 29°C 13°C	Kraków 27°C 11°C
Łódź 24°C 12°C	Poznań 25°C 14°C
Warszawa 23°C 12°C	Wrocław 25°C 13°C

Środa 12.05 Na południu i zachodzie możliwe burze

WSCHÓD słońca 04:48 ZACHÓD słońca 20:17
Imieniny obchodzą: Domicela, Domicjan, Domicjana, Dominik, Epifani, Flawia, German, Jan, Jazon, Joanna, Nawoja, Pankracy, Wszemil

Gdańsk 20°C 7°C	Lublin 18°C 6°C
Katowice 22°C 8°C	Kraków 21°C 6°C
Łódź 22°C 6°C	Poznań 23°C 8°C
Warszawa 21°C 7°C	Wrocław 21°C 9°C

LESZEK GALAROWICZ

Lewy przegoni Müllera?

Po kontuzji Roberta Lewandowskiego w meczu reprezentacji z Andorą wydawało się, że szansa na pobicie legendarnego rekordu strzeleckiego Gerda Müllera, który w jednym sezonie ligowym zdobył 40 bramek, uciekła bezpowrotnie. Tymczasem „Lewy” powrócił i nadal czaruje. W ostatnim ligowym spotkaniu z Borussią Mönchengladbach ustrzelił hat tricka. Do końca rozgrywek Bundesligi pozostały dwa mecze, a kapitanowi reprezentacji do wyrównania historycznego osiągnięcia brakuje jednej bramki. Jego strzeleckie popisy budzą podziw, bo do tak znakomitego wyniku potrzebował ledwie 27 spotkań. Szansa na poprawienie rekordu jest naprawdę znacząca, ponieważ w ostatnich dwóch kolejkach Bayern gra ze słabszymi drużynami. Oby ten niesamowity wyczyn natchnął „Lewego” do równie spektakularnego występu podczas finałów Euro 2021. Polscy kibice już zacierają ręce.

Rafał Zawistowski



PIOTR JACKOWSKI

Zatruc życie wirusowi

W przypadku wirusa SARS-CoV-2 szacuje się, że mutacja pojawia się co ok. 11 dni. To wartość umowna, bo nie jest to proces stały. Zależy on od liczby replikacji wirusa. Ta zaś dokonuje się w zakażonych komórkach, jest więc zależna od liczby chorych i tego, jak ciężko przechodzą oni infekcję. Części tych mutacji w ogóle nie wyłapujemy, bo są one niekorzystne dla wirusa i go eliminują. Jednak wśród tych zmiennych jest stała prawidłowość: im więcej zakażonych i chorych, tym więcej replikacji i większe prawdopodobieństwo mutacji korzystnych dla wirusa. A ich kumulacja daje nowe warianty, które mogą być groźniejsze niż te wcześniejsze, jak choćby B.1.1.7 – wariant brytyjski, B.1.351 – południowoafrykański, B.1.525 – nigeryjski czy ostatnio potwierdzony w Polsce P.1 – brazylijski, które WHO określa jako budzące zaniepokojenie („variant of concern”). Zagrożenie to dotyczy także tych osób, które wcześniej czuły się bezpieczne i nie garną się do szczepień. Nawet jeśli szczepienie nie zawsze zabezpiecza przed zakażeniem, to utrudnia życie wirusowi, skraca czas jego replikacji i zakłóca wyżej opisany mechanizm. I jego społeczne następstwa.



Marcin Wolski

Patent noster

Gdy miliony chorują,
to koncerny niezmiennie
na bezmiarze nieszczęścia
nabijają kieszenie.
Gdy bogaci im płacą, oczywista pokusa,
by wycisnąć jak gąbkę
Latynosa, Hindusa...
Nie ma zmiłuj – nie pora robić
jakieś prezenty,
oni mają potrzeby, a my mamy patenty!
Już ocknęli się z drzemki
i pan Macron, i Biden.
Pora wzruszyć ten biznes,
zepsuć całą ich frajdę...
Jeszcze chwila, a inni
im polecą po cenie.
W chorym świecie nie może przecież
umrzeć sumienie.

Tomasz
SakiewiczIgor
SzczęsniewiczJak nie Budką,
to Grodzkim
dobić PO

W uproszczeniu można powiedzieć, że były trzy koncepcje postępowania wobec Europejskiego Funduszu Odbudowy. Pierwsza – Konfederacji i Solidarnej Polski: nie brać unijnych pieniędzy i nie ryzykować wpływania Unii na naszą suwerenność. Druga – Prawa i Sprawiedliwości oraz większości opozycji: wziąć te pieniądze i zrobić wszystko, przynajmniej w przypadku PiS, by minimalizować wpływ Unii na naszą suwerenność. I trzecia – PO: nie brać pieniędzy i maksymalnie zwiększyć wpływ Unii na suwerenność Polski. Marszałek Tomasz Grodzki ewidentnie jest niezadowolony z wyniku głosowania w Sejmie, w którym przeszła wersja PiS, i robi, co tylko może, żeby przynajmniej opóźnić dopływ pieniędzy unijnych do Polski. A teraz jeszcze okazuje się, że chce zgłaszać poprawki, które znacząco ograniczą naszą suwerenność. Można powiedzieć, że chyba za mało Borys Budka zaszkodził Platformie, więc Grodzki postanowił ją pogrążyć do końca. Wiara w to, że marszałek Grodzki nie zajmuje się Funduszem Odbudowy z powodu braku czasu, mogą podzielać chyba wyłącznie ludzie wielkiej naiwności, zwłaszcza że w czasie głosowań senackich pan marszałek ma czas na ściganie niezależnych dziennikarzy.

Gęstnieją opary
lewackiego
absurdu

W Stanach Zjednoczonych jeden z sądów uznał, że flaga przegranej w wojnie secesyjnej Konfederacji może być argumentem na rzecz ograniczenia praw rodzicielskich. W niedzielę premier Mateusz Morawiecki zwrócił uwagę na jednostronność założonej do monitorowania łamania praw człowieka na całym świecie organizacji Amnesty International, która jest gotowa interweniować w sprawie prześladowań osób o ściśle (przez nią) określonych, lewackich poglądach. Innych już nie. Jednocześnie prawnicy unijni opracowują plan wprowadzenia do licznych nakazów tzw. praworządności (notabene chyba już czas nazwać to oficjalnie „leworządność”?) określenia „mowa nienawiści” jako czegoś, co będzie ścigane, a będzie po prostu emanacją konserwatywnych poglądów. Ktoś powie, że rodzina to związek kobiety i mężczyzny? Będzie ścigany. Komuś nie spodoba się Parada Równości i głoszone podczas niej hasła? Będzie ścigany. Niemożliwe? A jednak. Tymczasem dopóki w Polsce rządzi Zjednoczona Prawica, trudno sobie wyobrazić, że takie „prawo” przekroczy Odrę. Opary absurdu unoszą się nad USA i Europą. Dobrze, że u nas przynajmniej w sferze poglądów wciąż jeszcze króluje normalność. Oby jak najdłużej.



KATASTROFA SMOLEŃSKA

PAMIĘĆ \ W poniedziałek rano politycy PiS, w tym premier Mateusz Morawiecki i wicepremier Jarosław Kaczyński, uczcili pamięć ofiar katastrofy smoleńskiej. W warszawskim kościele seminaryjnym odprawiona została msza, a potem na pl. Piłsudskiego złożono kwiaty przed pomnikami prezydenta Lecha Kaczyńskiego i ofiar tragedii smoleńskiej.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

TEMAT DNIA

WTOREK 11 MAJA 2021

3

POLITYKA \ Senatorowie nie będą się spieszyli z przyjęciem ustawy ws. Funduszu Odbudowy

Totalni chcą zablokować unijne pieniądze

Marszałek Senatu Tomasz Grodzki zapowiedział, że na najbliższym posiedzeniu izby wyższej, które rozpoczyna się jutro, senatorowie nie zajmą się ustawą o ratyfikacji Funduszu Odbudowy. – W Parlamencie Europejskim z niedowierzaniem przyglądają się tej hucpie politycznej. PO pokazała, że jest partią antyunijną i pani Ursula von der Leyen dostała wyraźny tego sygnał – powiedziała „Codzienniej” europosłanka PiS Jadwiga Wiśniewska.

Jan Przemyski

Albicla.com/JanPrzemyski

W poniedziałek w „Rzeczpospolitej” ukazał się wywiad z marszałkiem Senatu Tomaszem Grodzkim, w którym poinformował, że na najbliższym posiedzeniu izba wyższa raczej nie zajmie się ustawą o ratyfikacji Funduszu Odbudowy, ponieważ porządek posiedzenia jest już wypełniony. – Przypominam, że Senat ma na rozpatrzenie tej ustawy 30 dni. (...) Wcale nie jest powiedziane, czy Krajowy Plan Odbudowy ostanie się w takiej formie, w jakiej został wysłany – powiedział marszałek.

„Codzienna” sprawdziła porządek obrad na najbliższym

posiedzeniu Senatu, aby zobaczyć, jakie sprawy są ważniejsze od kwestii przyspieszenia transferu unijnych środków do Polski. Senatorowie zajmą się dwudziestoma dwoma wątkami, wśród których znalazły się m.in. ustawa skierowana do posiadaczy Karty dużej rodziny poprzez wprowadzenie Elektronicznej karty dużej rodziny, która będzie wyświetlana w aplikacji mObywatel; zmiany składu w komisjach senackich; ustawa, która wprowadza możliwość powoływania młodzieżowych rad i sejmików przy samorządzie powiatowym oraz wojewódzkim.

Zachowanie marszałka Grodzkiego i opóźnianie transferu 770 mld zł do Polski krytykują politycy oraz obserwa-



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

„Wyborcza” porównała PiS do komunistów

SKANDAL \ Adam Michnik i „Gazeta Wyborcza” odgrają się, że już wkrótce będą opisywać „upadek narodowo-populistycznego państwa PiS”. – Można się z rządem Prawa i Sprawiedliwości nie zgadzać, ale takie porównywanie, jakiego dokonali redaktorzy z Czerskiej, jest po prostu nikczemne – ocenił w rozmowie z „Codzienną” poseł PiS Jan Mosiński.

„W 1989 r. opisywaliśmy upadek państwa komunistycznego w Polsce. Teraz opiszemy upadek narodowo-populistycznego państwa PiS” – napisał w „Gazecie Wyborczej” Adam Michnik wraz ze swoimi zastępcami. Redaktor naczelny dziennika przekonuje, że ten sposób chce świętować 32-lecie „Gazety Wyborczej”.

Pierwszy numer „Gazety Wyborczej” ukazał się 8 maja 1989 r. W urodzinowym numerze Adam Michnik wraz z wicenaczelnymi (Aleksandra Sobczak, Jarosław Kurski, Mikołaj Chrzan, Roman Imielski oraz podpisany również pod tekstem były wicenaczelny Bartosz Wieliński) ogłosili, że ich pismo wraca do punktu wyjścia. „Znowu jesteśmy głosem polskich demokratów, głosem Czytelników odrzu-

cających niegodziwą władzę i jej propagandę, głosem obywateli, którzy chcą Polski w Europie, i to na należnym jej miejscu” – przekonywali.

Dziennikarze przypominali, że gazeta powstawała, kiedy w Polsce panowała cenzura oraz przebywało rosyjskie wojsko. „Dziś historia zatacza koło, a obecna władza jest jak komuniści u swego schyłku” – napisali. „Ta sama nieudolność, ta sama nieuczciwość, ten sam brak skrupułów, które przykryć mają patriotyczne slogany. Polska, która jeszcze niedawno aktywnie wpływała na kurs Unii Europejskiej – teraz przestała się liczyć. Władza ogranicza demokratyczne swobody. Przejmuje sądownictwo, nasyła na obywateli policjantów z gazem i teleskopowymi pałkami” – dodali.

Artykuł w rozmowie z „Codzienną” skomentował poseł Prawa i Sprawiedliwości Jan Mosiński. – To bezczelny komentarz redaktorów z Czerskiej. Przypomnę tylko, że za takie dziwne relacje z komunistami odebraliśmy „Wyborczej” znaczek Solidarności – ocenił były działacz Solidarności. – Dzisiaj porównywanie Polski, rządu premiera Mateusza Morawieckiego do okresu komunistycznego jest po prostu nieuprawnione. Pokazuje, jak nisko może upaść dziennikarstwo w wydaniu „GW”. Można się z rządem Prawa i Sprawiedliwości nie zgadzać, ale takie porównywanie, jakiego dokonali redaktorzy z Czerskiej, jest po prostu nikczemne – zauważył polityk.

Adrian Siwek

Albicla.com/AdrianSiwek

Uczelnia, jakiej jeszcze nie było

EDUKACJA \ Prawo rzymskie, filozofia grecka i kultura chrześcijańska – to wartości, na których opierać się będzie Collegium Intermarium. Pomysłodawcami i założycielami tej uczelni wyższej są członkowie Instytutu Ordo Iuris. Uczelnia ma kształcić młodzież w nowatorski sposób zaczerpnięty z angielskich oraz amerykańskich uniwersytetów. Jej otwarcie nastąpi 28 maja w obecności ministra edukacji Przemysława Czarneckiego i światowych naukowców.

„Collegium Intermarium powstało jako odpowiedź na obecny kryzys życia akademickiego” – można przeczytać na portalu CI.

Uczelnia ma działać na klasycznej idei uniwersytetu i kształcić studentów, opierając się na wartościach, z których wyrosła cywilizacja europejska. Oferta Collegium skierowana jest zarówno do Polaków mieszkających w kraju, jak i za granicą oraz do obcokrajowców. „Collegium łączy elity państw Międzymorza, których narody przez dziesięciolecia były pozbawione możliwości, by tworzyć własne instytucje akademickie. Jest nie tylko przestrzenią rozmowy o wspólnej kulturze i różnorodności tradycji naszego regionu – ale przede wszystkim o współpracy naukowej,

torzy życia publicznego. – Zapowiedź marszałka Grodzkiego oznacza, że Platforma Obywatelska brnie dalej w nieracjonalne i nierozsądne działania. W Parlamencie Europejskim z niedowierzaniem przyglądają się tej hucpie politycznej. PO pokazała, że jest partią antyunijną i pani Ursula von der Leyen dostała wyraźny tego sygnał. Przypomnę, że to szefowa Komisji Europejskiej jest jednym z głównych architektów tego funduszu – mówi nam europosłanka PiS Jadwiga Wiśniewska. Dodaje, że „są takie sprawy, które wymagają działań ponadpartyjnych, dla dobra wspólnego”.

Sprawę obstrukcji skomentował także redaktor naczelny „Gazety Polskiej” i „Codzienniej” Tomasz Sakiewicz. – Pan marszałek Grodzki przekonywał w wywiadzie dla „Rzeczpospolitej”, że Senat nie ma czasu, zajmuje się wieloma ważnymi kwestiami... Tymczasem pan marszałek Tomasz Grodzki zaprosił mnie 13 maja na godz. 13 na rozprawę sądową karną za to, że omawiałem jego aferę koportową. Ma czas na ściganie niezależnych dziennikarzy, natomiast nie ma czasu na takie „drobiazgi”, jak 770 mld zł dla Polaków – przekazał Sakiewicz.

(Niezależna.pl)

społecznej i gospodarczej dzisiaj i w przyszłości” – informują założyciele uczelni na stronie internetowej.

Do grona studentów Collegium zaproszeni są także profesjonaliści chcący pogłębić wiedzę na kursach podyplomowych. Jak zdradza w rozmowie z nami rektor uczelni dr Tymoteusz Zych, w tej chwili Collegium oferuje studia prawnicze, specjalistyczne studia podyplomowe z zakresów m.in. polityki rodzinnej, zarządzania, sztuki debaty oraz jedyne w naszym regionie LLM. prawa człowieka, ale to dopiero początek. W planach jest wprowadzenie studiów pedagogicznych, menedżerskich czy z architektury klasycznej.

(mk)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-14

GOSPODARKA

15 KULTURA

16-17

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT


WYWIAD \ Z LUCJUSZEM NADBЕРЕЖНЫМ, prezydentem Stalowej Woli, rozmawia PAWEŁ TUNIA

Pomost nad przepaścią

Stalowa Wola znalazła się nad przepaścią demograficzną, a nowa polityka mieszkaniowa państwa, w ramach której tworzone są społeczne inicjatywy mieszkaniowe z planem budowy niedrogich mieszkań na wynajem z dojściem do własności, jest pomostem nad tą przepaścią.

Problemy demograficzne, w tym masowe wyjazdy zagranicę, dotyczą Polskę od wielu lat, wywołując różnorodne problemy, m.in. ekonomiczne. Jak wygląda sytuacja demograficzna Stalowej Woli?

Stalowa Wola znalazła się w ostatnich latach nad przepaścią demograficzną. Bardzo duża liczba osób w minionej dekadzie wyjechała z naszego miasta za granicę albo do większych miast. Poza tym z powodu braku mieszkań czy działek o odpowiednich cenach na terenie miasta mieszkańcy osiedlają się na terenach gmin ościennych wokół Stalowej Woli. W ciągu ostatnich 10 lat straciśmy jako miasto ok. 10 tys. osób, czyli tracimy tysiąc osób rocznie. To jest poważny, negatywny trend. W ostatnich latach gminy wokół Stalowej Woli zmieniły charakter z rolniczych czy kooperujących z miastem na typowe sypialnie dla miasta. Jednak wciąż jako miasto pozostajemy ośrodkiem życia gospodarczego, kulturalnego czy sportowego dla tych osób, one nadal czują się naszymi mieszkańcami. Jeśli zaś te osoby miały środki, aby wybudować nowy dom, to razem z nimi uciekają najlepsze PIT-y poza granice miasta. Mamy z jednej strony wydatki związane z utrzymaniem struktury miasta, do którego codziennie przyjeżdża kilkanaście tysięcy osób pracujących w naszej strefie, korzystających z naszych usług publicznych, handlu, kultury, sportu, działań spo-



Prezydent Stalowej Woli Lucjusz Nadberezny | fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

łecznych czy administracyjnych, a z drugiej zobowiązania podatkowe tych osób pozostają w gminach, gdzie mają wybudowane domy. Chcielibyśmy te relacje odwrócić.

Odpowiedź na to ma być osiedle społecznej inicjatywy mieszkaniowej. Proszę wyjaśnić, co to jest SIM?

Do ustaw działających od lat w polityce mieszkaniowej państwa zostały dodane przepisy o tworzeniu społecznych inicjatyw mieszkaniowych. Dają one możliwość wybudowania takich mieszkań na wynajem z dojściem do własności. Projekt nowego osiedla SIM powstającego w Stalowej Woli jest pomostem, który ma nam umożliwić przejście nad przepaścią demograficzną, bo pomimo wielu działań podejmowanych na terenie miasta, pomimo dobrych wskaźników m.in.

budżetowych i dynamicznego rozwoju strefy przemysłowej, jeśli nie będziemy mieli mieszkań, to wciąż będziemy tracili mieszkańców. Jest to więc zadanie, które ma charakter społeczny, demograficzny, ale także gospodarczy, bo strefa gospodarcza nie będzie silna, jeśli nie będzie najważniejszego czynnika do jej rozwoju, czyli kapitału ludzkiego. W tej chwili w mieście zatrudnienie znajdują mieszkańcy pięciu powiatów z regionu, czasami pokonują codziennie po 40 km w jedną stronę. Gdyby były dostępne tutaj tanie mieszkania na wynajem, na pewno skorzystałoby z nich.

Ile mieszkań chce wybudować SIM powołana w Stalowej Woli i kiedy one powstaną?

SIM to wielki projekt budowy 1250 mieszkań. Bez wybudowania tego nowego

osiedla nie będziemy mogli tworzyć kolejnych strategicznych projektów rozwojowych. Obecnie SIM rozpoczęła działalność, a do końca tego roku rada miejska uchwali zasady, komu te mieszkania powinny być przydzielone. W lutym następnego roku chcemy otworzyć nabór na pierwsze lokale tak, aby na jesieni 2023 r. przekazywać już pierwsze klucze do mieszkań. Cały projekt ma być zakończony do 2025 r. Koszt wynajmu jest określony w ustawie. 50-metrowe mieszkanie będzie kosztowało ok. 750 zł. Na warunki Stalowej Woli jest to bardzo atrakcyjna oferta.

Czy SIM to kontynuacja programu Mieszkanie+?

Mieszkanie+ wywołało pewne rozczarowanie. Był to program, który oprócz bardzo ciekawej idei miał

jeden zasadniczy problem: brak zaufania do samorządu, który nie był istotnym partnerem tego programu. Nie było też stworzonego systemu finansowania, architektury finansowej. Nowa polityka mieszkaniowa, czyli to narzędzie oparte na SIM, to dobra legislacja. Dobre przepisy prawa zapraszają do współpracy, angażując samorząd, który najlepiej zna potrzeby lokalnego rynku. Druga rzecz to narzędzia finansowe, dotacje bezzwrotne z Funduszu Dopłat, funduszu rozwoju mieszkań, bardzo dobry program kredytowy z BGK oparty na preferencyjnym kredycie bez marży, na wskaźniku WIBOR. Jest to coś, czego wcześniej nie było. Dlatego weszliśmy w SIM, podpisaliśmy pierwszą umowę takiej spółki w Polsce. Nasza spółka rozpoczęła już swoją działalność.

Z czego składa się wspomniana architektura finansowa?

Około 45 proc. są to fundusze dopłat finansowane z funduszu rządowego i jest to pomoc bezzwrotna. Powstająca SIM otrzymuje pierwszą bezzwrotną dotację w wysokości 3 mln zł. Są to środki na start, które pozwalają nadać spółce zdolność finansową do podjęcia pierwszych działań projektowych. Kolejne środki – również w postaci bezzwrotnej pożyczki – pochodzą z dotacji od rządu i tutaj istotny jest wkład mieszkańców, którzy deklarują udział w programie. U nas taki wkład mieszkańców do projektu wyniesie ok. 10 proc. Sumując – bezzwrotna pomoc plus wkład własny stanowią ok. 60 proc. nakładów, a 40 proc. jest to udział preferencyjnego kredytu z BGK. Nigdy wcześniej nie było takiego finansowania.

Wzrasta tempo szczepień

KORONAWIRUS \ Przekroczyliśmy liczbę aż 10 mln zaszczepionych pierwszą dawką – informuje rząd. Niedługo zaszczepić się będą mogli wszyscy chętni. Od niedzieli osoby, które ukończyły 18. rok życia, mogą rejestrować się na szczepienia, od wczoraj pierwszeństwo w szczepieniach mają niepełnosprawni, a za tydzień ruszą pilotażowe szczepienia dla zakładów pracy. W tym tygodniu poznamy natomiast decyzję o przyjmowaniu preparatu przeciw COVID-19 przez nastolatków w wieku 16 i 17 lat.

Łącznie wykonano już ponad 14 mln szczepień na koronawirusa. Jak podał szef KPRM Michał Dworczyk na poniedziałkowej konferencji prasowej, oznacza to, że grubo ponad 10 mln osób przyjęło pierwszą dawkę, co prze-

kłada się na odporność i ma ważną rolę w walce z pandemią. Potwierdza to zmniejszająca się liczba wykrywanych codziennie nowych zakażeń. Wczoraj odnotowano 2032 zachorowania i 22 zgony. Dlatego rząd bezustannie namawia

do szczepień wszystkich Polaków. Zgodnie z zapowiedzią ministra Dworczyka w drugiej połowie maja wystartuje duża kampania profrekwencyjna zachęcająca do szczepień przede wszystkim młodzież, która po preparat przeciw CO-

VID-19 nie zgłasza się tak chętnie. A szczepionek nie zabraknie.

– W zeszłym tygodniu to był czas, kiedy po raz kolejny przyspieszyliśmy tempo szczepień. Mamy na maj i czerwiec ponad 4,5 mln wolnych terminów – zapewnia szef KPRM i dodaje, że proces szczepień będzie jeszcze bardziej przyspieszał. To możliwe dzięki m.in. mobilnym punktom szczepień, które po majówkowym sukcesie nadal działają w całej Polsce. – W każdym województwie te punkty są przemieszczane do powiatów, w których

najdłużej trzeba czekać na szczepienie bądź jest tam najmniej punktów szczepień – mówi Dworczyk.

Od 9 maja zapisywać się na szczepienia mogą osoby, które ukończyły 18. rok życia. Od wczoraj niepełnosprawni i ich opiekunowie mają pierwszeństwo w przyjmowaniu preparatu przeciw COVID-19. 17 maja ruszą z kolei pilotażowe szczepienia w zakładach pracy. Za kilka dni poznamy natomiast decyzję rządu ws. szczepień nastolatków w wieku 16 i 17 lat.

.....
(mk)

**CIOS W MAFIĘ PALIWOWĄ**

POLICJA \ Funkcjonariusze CBŚP i KAS zatrzymali w woj. mazowieckim 9 osób podejrzanych o udział w grupie przestępczej, która kupowała za granicą olej smarowy i sprzedawała go w Polsce jako napędowy.

fot. CBSP/d



fot. PSP/d

ŚMIERĆ MILIONERA

TRAGEDIA \ W niedzielnym wypadku na lotnisku w zielonogórskim Przylepie zginął milioner Zbigniew Kuczma – biznesmen związany z firmą Cinkciarz.pl. 71-latek leciał swoim ultralekkim samolotem, który rozbił się podczas lądowania.

SKANDAL \ Coraz zuchwalsze ataki na kościoły, cmentarze i pomniki

Profanacje miejsc świętych

Profanacja w szczecińskiej katedrze i akt wandalizmu w Myśliborzu. To bilans ubiegłego tygodnia w województwie zachodniopomorskim.

Nieznani sprawcy odcięli głowę figurze św. Faustyny przy sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Myśliborzu. – Ataki na kościoły zdarzają się coraz częściej i są coraz bardziej zuchwałe – mówią przedstawiciele Stowarzyszenia Fidei Defensor ze Szczecina.

W nocy z czwartku na piątek nieznani sprawcy odrąbali głowę figurze św. Faustyny i podziurawili figurę Jezusa. Rzeźby znajdują się tuż przy sanktuarium Bożego Miłosierdzia na placu, który nie jest ogrodzony. Ksiądz Janusz Zachęcki, proboszcz parafii pw. Świętego Krzyża i kustosz sanktuarium Bożego Miłosierdzia, mówi, że na uszkodzone figury natknęły się siostry ze Zgromadzenia Jezusa Miłosiernego. Był to widok przerażający. – Zdziwienie, zaskoczenie, oburzenie. To dotyka miejsca kultu Miłosierdzia Bożego, gdzie ludzie stają, modlą się. To smutne wydarzenie – przyznaje ks. Janusz Zachęcki.

Taki akt profanacji zdarzył się po raz pierwszy, ale to nie pierwszy tego typu incydent w Myśliborzu. Pod koniec ubiegłego roku, podczas demonstracji Strajku Kobiet, został dotkliwie pobity wikary z tutejszej parafii. Sprawcą okazał się znany policji recydywista, członek zorganizowanej grupy przestępczej. Choć prokuratura wystąpiła o areszt, Sąd Rejonowy w Myśliborzu nie zgodził się na zastosowanie tego rodzaju środka zapobiegawczego.

Jak mówi st. asp. Łukasz Niewiński z Komendy Powiatowej Policji w Myśliborzu, funkcjonariusze zabezpieczyli monitoring z terenu przy sanktuarium. – Policja dowiedziała się o tym



fot. Facebook/d

po nagłośnieniu w mediach społecznościowych – informuje policjant. – Wcześniej nikt nie zgłosił stosownego zawiadomienia. Po tej informacji nawiązaliśmy kontakt z proboszczem tego kościoła. Aktualnie są prowadzone czynności wyjaśniające mające na celu ustalenie

okoliczności tego zdarzenia. Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Myśliborzu jest miejscem kultu znanym na całej Polsce. O tym kościele, przy którym powstało Zgromadzenie Sióstr Jezusa Miłosiernego, pisała w „Dzienniczku” św. Faustyna. Miał to być mały kościół

z różą i krzyżem w bocznym witrażu, o czym kilka razy przed wojną św. Faustyna mówiła bł. ks. Sopoćce. Zaraz po wojnie trafiły tu przypadkiem siostry ze Zgromadzenia Bożej Opatrzności z Wilna, rozpoczynając życie wspólnotowe. Miejsce to w latach 50. odwiedził także

bł. ks. Michał Sopoćko. Gdy zobaczył witraż z różą, rozplakał się ze wzruszenia. – To z pewnością miasto wybrane przez Jezusa – mówi ks. Juliusz Szyszko ze Szczecina. Dlatego demon za pośrednictwem zagubionych osób dokonuje takich demonstracji.

Do innego aktu profanacji doszło w minioną niedzielę w katedrze pw. św. Jakuba w Szczecinie. Mężczyzna wszedł do prezbiterium, zdjął z krzyża stulę, założył na siebie i siadł przed ołtarzem na miejscu przeznaczonym dla głównego celebransa.

W Szczecinie działa Stowarzyszenie Fidei Defensor, które prowadzi Ośrodek Monitorowania Chrystianofobii. Od czasu Strajku Kobiet stowarzyszenie odnotowało już prawie 200 spraw, które miały znamiona prześladowania katolików ze względu na wyznawaną wiarę. Wliczają się w to dewastacje kościołów, pomników, cmentarzy, zakłócanie mszy św., fizyczne ataki na duchownych, profanacje symboli ważnych dla katolików, a nawet groźby pozbawienia życia ze względu na wyznawaną wiarę. – To wszystko dzieje się w Polsce i jest podsycane przez polityków opozycji, którzy nie odcięli się, kiedy inicjator Strajku Kobiet Marta Lempart wzywała do akcji: „Dym w kościołach!” – mówi Dariusz Matecki, szczeciński radny i założyciel stowarzyszenia.

Tomasz Duklanowski

Droga do normalności

COVID-19 \ Liczba nowych wykrytych zakażeń koronawirusem spada w szybkim tempie. Wedle informacji Ministerstwa Zdrowia wczoraj było to niewiele ponad 2 tys. przypadków. – Jeśli ten obiecujący trend utrzyma się w najbliższych dniach, możemy się spodziewać szybszego łagodzenia restrykcji epidemiologicznych – zapowiada resort zdrowia.

W ostatnim tygodniu wykrywano dziennie średnio 4,1 tys. nowych zakażeń. Wczoraj zaś zanotowano niecodzienny dobowy spadek o ok. 20 proc. – Jeżeli nadal będziemy szli tym trendem, możliwe jest przyspieszenie pewnych aspektów luzowania ob-

ostrzeń – powiedział w poniedziałek rzecznik resortu zdrowia Wojciech Andrusiewicz. Podkreślił, że wszystko będzie zależało od wyników z całego tygodnia. Według deklaracji przedstawicieli rządu pomimo nadziei na szybszy powrót do normalności obecnie aktual-

ne są ogłoszone wcześniej zasady i kalendarium znoszenia obostrzeń epidemiologicznych.

Zgodnie z planem od końca maja wszystkie szkoły i placówki oświatowe będą funkcjonowały w trybie stacjonarnym, chociaż nauka będzie się odbywała w tzw. ścisłym reżimie sanitarnym. Już 15 maja pozbędziemy się obowiązku noszenia maseczek na świeżym powietrzu. W tym samym czasie otwarta ma być w ograniczonym zakresie gastronomia zewnętrzna i działające na zewnątrz kina i teatry. Organizowane pod chmurką imprezy okolicznościowe będą mogły groma-

dzić do 25 osób. Pełnomocnik rządu ds. programu szczepień Michał Dworczyk przypomniał w tym kontekście, że osoby w pełni zaszczepione nie są liczone do ogólnej liczby dopuszczonych do wspólnych spotkań. Tak więc uroczystość rodzinna, na którą zaproszono np. 100 zaszczepionych osób, jest w pełni legalna.

Dwa tygodnie później, 29 maja, w ogródkach restauracyjnych będzie mogło być zajętych 50 proc. miejsc, a na imprezy okolicznościowe będzie mogło wejść do 50 osób. W tym samym dniu otwarte mają być kina i teatry raz wewnętrzne obiekty sportowe.

Na siłowniach, w klubach fitness i solariach będzie obowiązywał limit jednej osoby na 15 mkw.

Artur Ciecierski, burmistrz Zakroczymia (woj. mazowieckie), uważa, że priorytetową kwestią jest szybkie odmrożenie całej gospodarki. – Przez cały okres lockdownu umorzyłem podatki od nieruchomości i ratę koncesji alkoholowej przedsiębiorcom z branży hotelowej i gastronomii na blisko 200 tys. zł – zapewnia nas burmistrz, przyznając, że wszystko musi się odbywać w odpowiednich warunkach.

Piotr Korycki (PAP)



fot. Facebook/d

POLICJA ARESZTOWAŁA POLSKIEGO PASTORA

KANADA \ Polski pastor Artur Pawłowski z jednego z kościołów w kanadyjskiej Albercie został aresztowany przez policję, która twierdzi, że pastor organizował nielegalne zgromadzenia. O pastora zrobiło się głośno w Wielki Piątek, kiedy wyrzucił z kościoła policjantów próbujących przerwać nabożeństwo – nagranie trafiło do internetu i zdobyło popularność.



Prezydent Andrzej Duda zwrócił uwagę, że obecność na szczycie B-9 Bidena pokazuje, że więź euroatlantycka jest cały czas żywa
fot. Twitter/d

DYPLOMACJA \ Współpraca Polski i Rumunii się zacieśnia

Szczyt Bukaresztańskiej Dziewiątki z udziałem Bidena

Wczoraj w Bukareszcie z inicjatywy prezydentów Rumunii Klaus Iohannis i Polski Andrzeja Dudy odbył się wirtualny szczyt Bukaresztańskiej Dziewiątki (B-9), podczas którego dyskutowano m.in. na temat bezpieczeństwa w regionie Morza Czarnego i wschodniej flanki Sojuszu Północnoatlantyckiego, a także o zbliżającym się szczycie NATO w Brukseli.

Paweł Kryszczak

W tegorocznym spotkaniu zorganizowanym w wersji wirtualnej wzięli udział również sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg oraz prezydent Stanów Zjednoczonych Joe Biden. Andrzej Duda podkreślił, że obecność tego ostatniego polityka świadczy o „poważnym zainteresowaniu Stanów Zjednoczonych naszą częścią Europy i naszym bezpieczeństwem”.

W poniedziałkowe przedpołudnie prezydent Polski został uroczystie przywitany przez prezydenta Rumunii. Po rozmowie w cztery oczy obu polityków rozpoczęły się spotkania plenarne delegacji polskiej i rumuńskiej, podczas których omawiane były kwestie współpracy m.in. gospodarczej, militarnej, a także współpracy regionalnej w ramach inicjatywy Trójmorza. Poruszana była również kwestia poszerzenia i pogłębienia partnerstwa strategicznego. – Rozmawialiśmy o poszerzeniu i pogłębieniu partnerstwa strategicznego rumuńsko-polskiego, które zostało zawiązane w październiku 2009 r. i odnowione w roku 2015 – stwierdził prezydent Rumunii. Podczas konferencji prasowej pre-

zydent Andrzej Duda zwrócił natomiast uwagę na rozwój infrastruktury kolejowej i drogowej, wspomniawszy również o projekcie Via Carpatia, a także wyraził nadzieję na rozwój współpracy energetycznej pomiędzy obydwoma krajami.

Po południu prezydenci wzięli udział w szczycie Bukaresztańskiej Dziewiątki, organizowanym w formule online. Poza Polską i Rumunią do B-9 należą również Bułgaria, Czechy, Estonia, Litwa, Łotwa, Słowacja oraz Węgry. Wczorajsze spotkanie zdominowały sprawy związane z Ukrainą oraz z bezpieczeństwem wschodniej flanki NATO. W poniedziałkowym szczycie B-9 wziął ponadto udział prezydent USA Joe Biden, któremu towarzyszył sekretarz stanu Antony Blinken, a także sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg. Prezydent Polski zwrócił uwagę, że obecność na szczycie B-9 Bidena pokazuje, że „więź euroatlantycka jest cały czas żywa”. Andrzej Duda zwrócił przy tym uwagę na część wystąpienia Bidena, w której prezydent USA mocno podkreślił zarówno fakt obowiązywania art. 5 dotyczącego gotowości do kolektywnej obrony oraz obecności fizycznej wojsk Stanów Zjed-

noczonych na wschodniej flance NATO.

Szczyt Bukaresztańskiej Dziewiątki odbył się w momencie, gdy prowadzone są największe w tym roku manewry wojskowe Defender-Europe 21 zorganizowane przez Dowództwo Wojsk Lądowych USA w Europie i Afryce (USAREUR-AF). W tegorocznej edycji tych ćwiczeń weźmie udział ponad 28 tys. wojskowych z 26 państw operujących na ponad 30 poligonach zlokalizowanych zarówno w krajach bałtyckich, jak i strategicznie ważnych obszarach Bałkanów i regionu Morza Czarnego.

Dzisiaj prezydenci RP oraz Rumunii będą obserwować ćwiczenia wojskowe „Justice Sword 21”. Będzie to również okazja dla Andrzeja Dudy, a także ministra obrony narodowej Mariusza Błaszczaka do spotkania z polskimi żołnierzami biorącymi udział w ćwiczeniach. Celem tych ćwiczeń jest m.in. zabezpieczenie przyjęcia sojuszników sił wzmocnienia na terytorium państwa członkowskiego Sojuszu. Amerykańskie i europejskie wojska sprawdzą i zademonstrują, jak szybko są w stanie wspólnie zareagować na zmieniającą się sytuację i pojawienie się nowych zagrożeń w Europie.

Albicla.com/PawełKryszczak

Europejczycy świętowali Dzień Europy

UE \ Debaty przedstawicieli UE, panele obywatelskie i sesje plenarne poświęcone aktualnym wyzwaniom Wspólnoty – tak wyglądały niedzielne obchody Dnia Europy w Parlamencie Europejskim.

W niedzielę w siedzibie Parlamentu Europejskiego zorganizowano obchody Dnia Europy upamiętniające tzw. plan Schumana z 1950 r., który stał się podwaliną dzisiejszej UE. – Mam nadzieję, że Europa na nowo wejdzie na drogę wielkich projektów, wielkich ambicji i wielkich marzeń – oświadczył w inauguracyjnym przemówieniu prezydent Francji Emmanuel Macron. – Jakiej Europy chcemy za 10 i 15 lat? – zapytał francuski prezydent, zapraszając obywateli UE do wzięcia udziału w debatach dotyczących m.in. granic UE, instytucji, edukacji oraz wspólnej walki ze zmianami klimatycznymi.

Przez cały dzień Europejczycy mogli uczestniczyć w obywatelskich panelach dyskusyjnych oraz przesyłać pytania i propozycje poprzez platformę internetową. Kwestie zgłaszane przez obywateli UE były następ-

nie poruszane podczas debat i sesji plenarnych, w których brali udział wysocy rangą przedstawiciele Wspólnoty.

Przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen podkreśliła, że dzięki tego rocznej formie święta młodzi ludzie mieli szczególną szansę na zabranie głosu w dyskusji na temat przyszłości UE. – Jeżeli mamy odbudować nasze gospodarki i społeczeństwa na nowych fundamentach, tym pilniejsze i ważniejsze jest słuchanie naszych współobywateli, zrozumienie, jakie są ich oczekiwania i potrzeby w kwestiach dotyczących pracy, godności i bezpieczeństwa – oświadczył przewodniczący PE David Sassoli, zapraszając wszystkich Europejczyków do czynnego udziału w debacie o wspólnej przyszłości.

Albicla.com/JoannaKowalkowska

Sputnik V jedną nogą w UE

PANDEMIA \ Europejska Agencja Leków (EMA) rozpoczęła inspekcję zakładów produkujących rosyjską szczepionkę na COVID-19 Sputnik V. Preparat może zostać dopuszczony na europejski rynek w przyszłym miesiącu.

Eksperti Europejskiej Agencji Leków (EMA) oraz Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) rozpoczęli kolejny etap w dopuszczeniu szczepionki Sputnik V na unijny rynek. Pracownicy instytucji odbędą szczegółowe kontrole w zakładach produkujących preparat, analizując procedury oraz weryfikując, czy zachowywane są tzw. dobre praktyki przy produkcji szczepionek.

Obecnie zakłady produkujące preparat znajdują się poza krajami członkowskimi UE, przy czym Rosja prowadzi w tej sprawie rozmowy z rządami Włoch oraz Niemiec. Fabryka na terenie Wspólnoty jest jednym z warunków podpisania kontraktu z Komisją Europejską, co według niemieckich mediów razem z opóźnieniem w dostawach surowców ma stanowić poważny problem dla producenta Sputnika V. Jak donosi „Bild”, w przypadku dopuszczenia rosyjskiego preparatu na unijny

rynek w czerwcu br. producent najprawdopodobniej nie byłby w stanie dostarczyć preparatu do UE ze względu na zobowiązania w Indiach.

W niedzielę rzecznik słowackiego ministerstwa zdrowia Zuzanna Eliasova poinformowała, że testy szczepionki Sputnik V dokonane przez niezależne węgierskie laboratorium potwierdziły, że szczepionki Sputnik V zakupione przez Bratysławę w marcu br. poza europejskim mechanizmem są efektywne i spełniają wszelkie normy krajowe. Decyzja o sprowadzeniu kolejnych transzy na Słowację ma zapaść w czerwcu br. po otrzymaniu wyników kolejnych badań. Zakup Sputnika, który zdaniem Słowaków mógł się różnić od opisanego w „Lancecie”, spowodował upadek rządu Igora Matovicia.

Joanna Kowalkowska
Albicla.com/JoannaKowalkowska



ŚMIERĆ POETY

MJANMA \ Nie żyje opozycyjny poeta Khet Thi. Jego żona powiedziała Sgencji Reutera, że kiedy wojskowy reżim oddał jej ciało, nosiło ono ślady tortur i brakowało w nim organów wewnętrznych.



STRZAŁY NA URODZINACH

USA \ Na imprezie urodzinowej w Colorado Springs doszło do tragedii – jeden z uczestników sięgnął po broń, zabił 6 osób i popełnił samobójstwo. Policja ujawniła, że był partnerem jednej z kobiet, teraz szuka motywu tej zbrodni.

USA \ Zdaniem komentatorów USA jeszcze nigdy nie znalazły się w takim niebezpieczeństwie przez hakerów

O atak na rurociąg Colonial podejrzewani są rosyjscy hakerzy

Wygląda na to, że ponowne uruchomienie rurociągu Colonial, który padł ofiarą hakerów, nie będzie tak łatwe, jak się wydawało. Rząd USA podjął już kroki zaradcze, aby uniknąć kryzysu paliwowego. Nieoficjalnie wiadomo też, że za atakiem stoją Rosjanie lub hakerzy z którejs z byłych sowieckich republik.

Wiktor Młynarz

Rurociąg Colonial to największy i jeden z najważniejszych rurociągów w USA. Dostarcza paliwo z rafinerii w rejonie Zatoki Meksykańskiej do rejonu Zatoki Nowojorskiej, płynie nim ok. 45 proc. paliwa konsumowanego na Wschodnim Wybrzeżu USA. 7 maja firma, do której należy, poinformowała, że padli ofiarą ataku hakerskiego i aby opanować sytuację, musieli odłączyć część systemów informatycznych, co spowodowało wstrzymanie działania całego rurociągu. Szybko ogłoszono, że był to atak typu ransomware. Ta-

kie ataki polegają na wpuszczeniu do wewnętrznej sieci lub komputera oprogramowania, które blokuje jego działanie. Następnie hakerzy żądają od ofiary okupu w zamian za jego odblokowanie. Firma nie ujawniła, kto stał za tym atakiem ani ile pieniędzy zażądano.

Przypisanie autorstwa ataku hakerskiego nie jest łatwe, zwłaszcza na tak wczesnym etapie śledztwa. Nieoficjalnie wiadomo jednak, że badające ten atak służby oraz prywatne firmy zajmujące się cyberbezpieczeństwem podejrzewają grupę nazywającą się Darkside. To relatywnie nowa grupa, po raz pierwszy usłyszano



Ten atak i jego potencjalne konsekwencje sprawiły, że Amerykanie zaczęli poważnie martwić się o cyberbezpieczeństwo kluczowej infrastruktury | fot. Colonial Gas/d

o niej w sierpniu zeszłego roku. Eksperci podejrzewają jednak, że jest złożona z weteranów mających na koncie

wiele podobnych ataków, to samo sugerują hakerzy na swojej stronie internetowej w tzw. darknecie. Mówi się

też, że składa się ona z Rosjan lub mieszkańców byłych sowieckich republik, gdyż jej członkowie nigdy nie dokonują ataków w tym rejonie.

Na razie trudno stwierdzić, jak wielki wpływ na USA będzie miał ten atak, wiele zależy od tego, kiedy rurociąg znowu zacznie funkcjonować. Największym problemem będą dostawy paliwa do silników odrzutowych na lotniska. Jeżeli atak uszkodził fizycznie infrastrukturę, to ponowne uruchomienie rurociągu może nie być jednak łatwe. – Jeżeli nie rozwiążą tego do wtorku, to będą mieli poważne kłopoty – powiedział BBC analityk Gaurav Sharma.

To największy atak hakerski na krytyczną infrastrukturę, do jakiego doszło w USA. Komentatorzy zwracają uwagę, że jest ogromnym wyzwaniem dla administracji Joeego Bidena. Oprócz FBI pomagają inne agencje rządowe, w tym Departament Energii oraz zajmująca się cyberbezpieczeństwem CISA. Wydano również tymczasową zgodę na to, aby kierowcy cystern w 18 stanach mogli wyrabiać nadgodziny.

Albicla.com/WiktorMlynarz

Trzech kandydatów gotowych do starcia

NIEMCY \ Socjaldemokratyczna Partia Niemiec (SPD) wybrała kandydata na urząd kanclerza po wrześniowych wyborach parlamentarnych. Został nim dotychczasowy minister finansów Olaf Scholz. Swoich przedstawicieli zaprezentowali już też chadecy i Zieloni.

Kandydatura Scholza nie podlegała dyskusji. Na byłego burmistrza Hamburga zagłosowało ponad 96 proc. delegatów jego partii. On sam obiecał m.in. walkę o podwyższenie płacy minimalnej do 12 euro za godzinę w pierwszym roku swoich rządów. Mówił też, że jednym z jego priorytetów będą kwestie związane z klimatem, i zapewnił, że popiera cel, jakim jest osiągnięcie przez ten kraj neutralności klimatycznej do 2045 r. Scholz podkreślił, że SPD będzie chciało, by do 2040 r. energia elektryczna była wytwarzana tylko z odnawialnych źródeł. Podkreślił również, że opowiada się za zwiększeniem liczby pojazdów elektrycznych do 2030 r. do 30 mln.

Pomimo tych szumnych zapowiedzi i próby przyciągnięcia do partii uboższych

wyborców SPD w ostatnim sondażu instytutu badania opinii publicznej Civey dla „Der Spiegel” zajmuje dopiero trzecie miejsce, osiągając jedynie 15 proc. głosów. Drugie miejsce zajmują chadecy z 24-proc. poparciem. Na fotel lidera wskoczyli zaś Zieloni, którzy osiągnęli 30 proc. zaufania wyborców. To właśnie oni są na fali wznoszącej, zaś koalicja CDU/CSU straciła w ostatnim czasie aż 6 pkt proc.

SPD liczy, że Olaf Scholz w bezpośrednich pojedynkach zaprezentuje się lepiej niż kandydat CDU/CSU na urząd kanclerza, premier Nadrenii Północnej-Westfalii Armin Laschet czy współprzewodnicząca Zielonych Annalena Baerbock. To jednak Baerbock budzi największe zainteresowanie w Niemczech, ale i w Polsce,

gdyż zbliża się w kwestiach podejścia do Rosji i projektu Nord Stream 2 do stanowiska Europy Środkowo-Wschodniej, co jest ogromną zmianą w porównaniu z obecnym rządem chadeków z SPD.

Jej zdaniem Niemcy powinny wyrzucić presję na Kreml z powodu agresywnej polityki zagranicznej Rosji. Obecny rząd wciąż stoi na stanowisku, że nowe sankcje nie przyniosą rezultatów, a z Rosją trzeba prowadzić przede wszystkim dialog. Baerbock uważa także, że należy wycofać poparcie dla projektu Nord Stream 2, który, jak podkreśla, wcale nie jest projektem biznesowym – w rzeczywistości osłabia bezpieczeństwo Ukrainy, regionu Europy Środkowo-Wschodniej, a także uzależnia w jeszcze większym stopniu od rosyjskiego surowca Niemcy i inne państwa Zachodu.

Petar Petrović

Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia Albicla.com/PetarPetrovic

Bomba wybuchła, kiedy uczennice wychodziły ze szkoły

AFGANISTAN \ Przed szkołą w Kabulu doszło do potężnej eksplozji. Zginęło w niej co najmniej 55 osób, w większości uczennice szkoły średniej, ponad 150 osób odniosło rany.

Nauka w szkole średniej Sayed ul Shuhada odbywa się na trzy zmiany, z której druga przeznaczona jest dla dziewcząt. W sobotę, kiedy wychodziły z budynku po zakończonych lekcjach, doszło do eksplozji zaparkowanego w pobliżu wejścia samochodu pułapki. Służby podejrzewają, że oprócz niej doszło do eksplozji dwóch umieszczonych w pobliżu improwizowanych ładunków wybuchowych wykonanych z pocisków moździerzowych.

Siła eksplozji była potężna. Na chwilę obecną jest już 55 ofiar śmiertelnych, a ponad 150 osób odniosło rany. Liczba ofiar może jeszcze wzrosnąć, gdyż nieoficjalnie wiadomo, że duża liczba rannych jest w bardzo ciężkim stanie. Wszystko wskazuje na to, że to właśnie uczennice były głównym celem tego zamachu.

Jak na razie żadna z organizacji terrorystycznych nie przyznała się do tego zama-

chu. Prezydent Ashraf Ghani obwinia talibów. Ich rzecznik Zabihullah Mujanid zaprzeczył jednak, jakoby to oni stali za tym atakiem, i potępił tych, którzy się go dopuścili. Wielu komentatorów zauważa, że szyicka dzielnica, w której doszło do ataku, była w przeszłości świadkiem wielu brutalnych ataków ze strony Państwa Islamskiego. Ostatni, na szpital położniczy, miał miejsce rok temu.

Takie zamachy nie są niestety niczym nadzwyczajnym w Afganistanie. Zapowiedź wycofania wojsk przez USA sprawiła, że wiele osób martwi się, że ich liczba wzrośnie. Negocjacje pokojowe między rządem a talibami stoją na razie w miejscu, a talibowie byli oskarżani o wiele zamachów, do których się nie przyznają.

(wm)

Albicla.com/WiktorMlynarz



E-COMMERCE \ Do końca 2021 r. Amazon utworzy w Polsce 650 nowych miejsc pracy w dziale obsługi klienta. Światowy gigant handlu internetowego zwiększa zatrudnienie w związku z uruchomieniem nowego centrum obsługi klientów w Gdańsku. Do tej pory Amazon stworzył w Polsce ponad 18 tys. miejsc pracy.

Paweł Woźniak

Zgoda właściwego organu na przejęcie PGNiG przez PKN Orlen to jeden z warunków transakcji zawarty w liście intencyjnym podpisanym w zeszłym roku pomiędzy spółką a skarbem państwa. Wcześniej spółka złożyła wniosek o zgodę na przejęcie PGNiG do Komisji Europejskiej. Ta zadecydowała jednak o przeniesieniu kompetencji oceny transakcji do polskiej instytucji.

Według Orlenu konsolidacja poprawiłaby efektywność operacyjną i inwestycyjną oraz umożliwiłaby skoncentrowanie się na złożach gazu ziemnego i ropy naftowej w Polsce i Europie. Daniel Obajtek, prezes PKN Orlen, zapewnił, że transakcja jest priorytetem i spółka jest zdecydowana, by sprawnie i szybko ją sfinalizować.

Prowadzone przez PKN Orlen transakcje wpisują się w światowe trendy. Największe globalne koncerny paliwowe od dawna rozwijają wiele obszarów działalności – od wydobycia ropy naftowej i gazu, poprzez inwestycje w nowoczesną elektroenergetykę, do rozbudowy sprzedaży detalicznej.

ENERGETYKA \ Dwóch polskich czempionów się łączy

Orlen sięga po PGNiG

PKN Orlen złożył wniosek o zgodę na przejęcie PGNiG do prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. To kolejny krok, po przejęciu Energi i zgodzie Komisji Europejskiej na połączenie z Lotosem, w budowaniu silnego koncernu o zdywersyfikowanych przychodach, który zwiększy konkurencyjność na globalnym rynku i przyspieszy zieloną transformację polskiej energetyki.



Według Daniela Obajtka, przejęcie PGNiG pozwoli Orlenowi objąć pozycję lidera transformacji energetycznej w regionie
fot. Tomasz Hamrat/d

Według Obajtka transakcja pozwoli Orlenowi objąć pozycję lidera transformacji energetycznej w regionie. Jak wskazuje szef Orlenu, integracja z PGNiG rozszerzy łańcuch wartości koncernu o gaz ziemny. – Konsekwentnie realizujemy plan budowy koncernu multienerygetycznego, który będzie mógł znacznie efektywniej konkurować na globalnym rynku i odpowiadać na wyzwania związane z transformacją energetyczną. Tylko silny koncern o zdywersyfikowanych przychodach zapewni kapitał na realizację ambitnych inwestycji, w tym w nisko- i zeroemisyjne źródła energii. Wzmocni on całą Grupę Orlen i będą stanowiły potężny impuls do transformacji oraz rozwoju polskiej gospodarki – powiedział Obajtek. Przypomniał też, że uzupełnieniem działalności spółki są aktywa przejętej już Grupy Energa oraz przejmowanego Lotosu.

Orlen posiada już spore doświadczenie w realizacji procesów akwizycyjnych, nie tylko w Polsce, lecz także na rynku europejskim. Na przestrzeni lat do grupy włączono zostały m.in. spółki: Anwil i Energa, czeski Unipetrol czy litewska spółka Orlen Lietuva.

Przez Baltic Pipe będzie można też tłoczyć wodór

ENERGIA \ Część państw wciąż naciska, by UE nie finansowała projektów gazowej infrastruktury. Szansą na pozyskanie nowych funduszy na budowę Baltic Pipe jest rozważana możliwość wsparcia gazociągów dostosowanych do transportu wodoru. – Baltic Pipe można przestawić z gazu na wodór – uważają eksperci.

Sojusz 10 unijnych państw – Austrii, Belgii, Danii, Estonii, Hiszpanii, Holandii, Irlandii, Luksemburga, Łotwy i Szwecji – domaga się szybkiej dekarbonizacji infrastruktury energetycznej i zakończenia jakiegokolwiek wsparcia inwestycji w kopalne paliwa, jak gaz i ropa. Zaznaczyły one, że finansowym wsparciem UE powinny być objęte tylko takie projekty wspólnego zainteresowania (PCI), które będą przyczyniać się do realizacji unijnych celów polityki klimatycznej.

Dotychczas unijne wsparcie dla gazowych inwestycji zaliczonych do PCI było możliwe, co pozwoliło dofinansować między innymi budowę gazoportu w Świnoujściu oraz prace związane z przygotowaniem do budowy gazociągu Baltic Pipe za pomocą funduszy w ramach programu Łącząc Europę. Obecnie roz-

ważana jest możliwość uznania za projekty wspólnego zainteresowania gazowej infrastruktury mogącej służyć do transportu gazów odnawialnych, jak wodór.

Infrastruktura przekształcona w ten sposób mogłaby dalej funkcjonować pomimo unijnego celu neutralności klimatycznej do 2050 r. Plan takich zmian są rozważane obecnie w Polsce, a spółki, jak PGNiG, Grupa Lotos i PKN Orlen, planują istotne inwestycje w tym kierunku. Byłaby to szansa dla Baltic Pipe na pozyskanie nowych funduszy, ponieważ według ekspertów w dłuższej perspektywie można go przestawić z gazu na wodór.

Sojusz operatorów sieci gazowej w Europie, w tym polski Gaz-System, w połowie kwietnia opublikował wizję rozwoju sieci transportu wodoru, która przewiduje moż-

liwość transformacji Baltic Pipe całkowicie na potrzeby tego paliwa po zakończeniu umów na dostawy gazu obowiązujących do końca 2037 r. – Źródłem wodoru mogłyby być m.in. morskie farmy wiatrowe na Bałtyku, w tym polskie, które mają powstać po 2025 r. – podkreślono w dokumencie.

Ostatnio prace nad nowymi przepisami, których domaga się wspomniany sojusz państw przeciwnych finansowaniu przez UE gazowej infrastruktury, prowadziła Komisja ds. Przemysłu, Badań Naukowych i Energii w Parlamencie Europejskim. Teraz właściwi ministrowie krajów członkowskich przygotowują stanowisko Rady Unii Europejskiej na ten temat.

Jan Kamieniecki
(BiznesAlert.pl)

Unia szuka surowców wtórnych na świecie

PRZEMYSŁ \ Od 17 lat kraje Unii Europejskiej sprowadzają do siebie coraz więcej śmieci będących surowcami wtórnymi. Przywożą średnio o jedną trzecią więcej, niż stanowi eksport. W 2020 r. było to 44,7 mln ton, w większości odpadów roślinnych i zwierzęcych.

W skali całej UE w 2020 r. import odpadów sięgnął 44,7 mln ton. Było to już o 0,3 mln ton mniej w porównaniu z 2019 r. W najnowszej informacji podanej przez Eurostat, unijny urząd statystyczny, nie ma podziału na poszczególne kraje Unii Europejskiej (UE).

Z wcześniejszych danych Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska wiadomo zaś, że w 2019 r. do Polski przywieziono 405 tys. ton odpadów. Jednocześnie wydano zezwolenia na wywóz ok. 100 tys. ton odpadów. Rok później było to już na ponad 620 tys. ton, zatem bardziej pozbywamy się odpadów, niż je przyjmujemy.

Do krajów UE surowce do recyklingu dostarczono z Brazylii (8,6 mln ton) i Argentyny (7,3 mln ton), Rosji (4,7 mln ton) i Wielkiej Bry-

tanii (4,1 mln ton). W imporcie do UE najwięcej odpadów stanowiły produkty pochodzenia zwierzęcego i roślinnego (25 mln ton). Tworzyły one ponad połowę (56 proc.) całego dozwolonego importu surowców wtórnych. Drugą co do wielkości kategorią było drewno w ilości 5,8 mln ton, (13,1 proc.), a następnie żelazo i stal, których przywieziono 4,1 mln ton (9,1 proc.).

Jednocześnie stale rośnie eksport surowców z Unii do krajów nieunijnych. W 2020 r. sięgnął 38,4 mln ton. Największym odbiorcą z UE była Turcja, dokąd trafiło ok. 14,4 mln ton. Drugie miejsce zajęła Wielka Brytania z wynikiem 4,6 mln ton, następnie Indie (2,9 mln ton), Szwajcaria (1,5 mln ton) i Indonezja (1,4 mln ton).

(a.mac.)

KONGRES 590



WYDARZENIE \ V edycja Kongresu 590

Gospodarka w cieniu pandemii

Zakończony 6 maja Kongres 590 koncentrował się na pięciu kluczowych dla naszego państwa obszarach: bezpieczeństwie zdrowotnym i ekologii, społeczeństwie, gospodarce, eksporcie i ekspansji gospodarczej oraz infrastrukturze.

Maciej Pawlak

Choć poprzednie edycje wydarzenia odbywały się w Jasionce k. Rzeszowa, tym razem jego kolejna odsłona, pod hasłem „Polska/Świat Startujemy”, ze względów pandemicznych miała miejsce w formule hybrydowej w jednym z warszawskich hoteli. W tym roku obrady objął honorowym patronatem prezydent Andrzej Duda. W swoim wystąpieniu stwierdził m.in., że „pandemia postawiła przed nami nowe wyzwania i zmieniła obraz światowej gospodarki. Możemy już dzisiaj powiedzieć, że szybka reakcja

rządu i uruchomienie mechanizmów antykryzysowych pozwoliły ograniczyć jej negatywne skutki ekonomiczne. Dzięki tarczom antykryzysowym udało się uratować miliony miejsc pracy i utrzymać bezrobocie na poziomie najniższym w UE, ale to zasługą polskich przedsiębiorców są znakomite wyniki w zakresie produkcji i eksportu”.

Premier Mateusz Morawiecki w drugim dniu kongresu zwrócił m.in. uwagę, że „590 to symbol polskiej marki. Kojarzy się nam ona nie tylko z kodem kreskowym. 590 to przede wszystkim solidność i rzetelność. Siła przetrwania, ale też siła ekspansji. Z kolei Kon-

gres 590 to najlepsze miejsce, by rozmawiać o tym, jak polska gospodarka może przezwyciężyć kryzys i jak może rozwijać się dalej”.

Wśród poruszanych podczas jednej z debat tematów znalazł się sposób, w jaki PGNiG zamierza włączyć się w osiągnięcie celów klimatycznych. – Firma, którą reprezentuję, ma do odegrania szczególną rolę w transformacji naszej gospodarki, a zwłaszcza energetyki, w kierunku zeroemisyjności. Odgrywamy istotną rolę na polskim rynku gazu. Tym niemniej planujemy inwestycje w odnawialne źródła energii (OZE): elektrownie wiatrowe i fotowolta-

iczne. Te ostatnie w ciągu 5–6 lat powinny osiągnąć ponad 900 MW mocy – zaznaczył Paweł Majewski, prezes PGNiG SA.

Jak podkreślił podczas innej debaty Krzysztof Nowicki, wiceprezes ds. fuzji i przejęć w Grupie Lotos, „gdańska rafineria Lotosu należy do naszych zasobów, które znakomicie się obronią poprzez jej wyniki finansowe, trafione inwestycje, zwłaszcza zakończony rok temu kompleks EFRA, zwiększający ilość produktów wytwarzanych z każdej baryłki ropy. Dzięki temu w systemie łańcucha wartości stanowią istotny element dodany dla silniejszego efektu fuzji z Orlenem”.

Zdaniem uczestnika innej debaty, dr. Marcina Kraski, wiceprezesa Centrum Łukasiewicz, łączenie nauki z biznesem stanowi duże wyzwanie. – Uruchomiliśmy unikalny system Wyzwań Łukasiewicza, dzięki któremu grupa współpracujących z nami naukowców w nie więcej niż 15 dni roboczych przygotowuje dla przedsiębiorcy propozycję opracowania skutecznego rozwiązania wdrożeniowego – powiedział.

PARTNER DODATKU:



ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



POLSCY CHAMPIONI \ LOTOS posiada sieć ponad 510 stacji paliw, dogodnie zlokalizowanych przy autostradach i drogach ekspresowych, we wszystkich aglomeracjach i wielu miejscowościach na terenie całego kraju. Spółka, jako sprzedawca detaliczny i hurtowy, zaopatruje w paliwa blisko 1/3 polskiego rynku. Zajmuje też pozycję drugiego spedytora kolejowego w kraju. Firma jest też czołowym producentem asfaltów drogowych, olejów silnikowych oraz smarów do samochodów, samolotów, pociągów, statków, a nawet pojazdów techniki wojskowej.

ENERGETYKA \ Plany inwestycyjne spółek skarbu państwa wpłyną na wzrost gospodarczy

Konsolidacja w branży będzie przełomem

Patriotyzm gospodarczy dla firm, szczególnie dla spółek skarbu państwa (SSP), objawia się w systematycznej budowie ich wartości w długim okresie, z poszanowaniem praw ich biznesowego otoczenia – powiedział wiceprezes LOTOSU Jarosław Wróbel podczas pierwszego dnia Kongresu 590. Zdaniem Jacka Sasina, wicepremiera, ministra aktywów państwowych, SSP, będąc kołem zamachowym wzrostu gospodarczego, odgrywają szczególną rolę w polskiej gospodarce zwłaszcza teraz, w czasach pandemicznego kryzysu.



fot. Biuro Prasowe Kongresu 590/d

Paweł Woźniak

Według uczestników debaty pt. „Patriotyzm gospodarczy: jak plany inwestycyjne Spółek Skarbu Państwa mogą przyczynić się do wzrostu gospodarczego?” patriotyzm gospodarczy to nie tylko świadome wybory konsumentów, by kupować polskie produkty i usługi, ale również, a może nawet przede wszystkim, codzienne działanie i biznesowe decyzje polskich przedsiębiorstw, w szczególności tych największych, a także aktywna współpraca pomiędzy nimi oraz społeczna odpowiedzialność, istotna szczególnie w trudnych, kryzysowych czasach. – Każdy obywatel może być patriotą, wybierając polskie produkty. Państwo też musi być patriotyczne gospodarczo, po to, aby wzmacniać polską obecność w gospodarce – podkreślił wicepremier Sasin. Dodał, że właśnie dlatego kołem zamachowym wzrostu gospodarczego są od kilku lat spółki skarbu państwa. Jak mówił, odbudowa polskiej własności odbywa się

nie tylko przez repolonizację, przez wspieranie prywatnych firm przez duże spółki skarbu państwa.

Opłaty licencyjne zjadają zyski

Na pytanie, czym jest patriotyzm gospodarczy dla firm, szczególnie dla spółek skarbu państwa, uczestniczący w debacie wiceprezes LOTOSU Jarosław Wróbel odpowiedział: – Moim zdaniem to przede wszystkim trwała budowa wartości w długofalowym horyzoncie czasu, ale w pełnym poczuciu i poszanowaniu prawa społecznej odpowiedzialności za biznes, za wszystkich interesariuszy, całego łańcucha wartości, którym jest przedsiębiorstwo. Wiceszef LOTOSU zwrócił uwagę, że w Polsce brakuje struktury, która pozwalałaby na wielką skalę tworzyć kluczowe technologie, by potem na nich zarabiać.

– Na bazie tych 30 lat transformacji nauczyliśmy się w Polsce poruszać w gospodarce rynkowej, ale proszę zauważyć, czego nam brakuje na tle tych, którzy rzeczywiście ustalają reguły gry rynkowej i zarabiają na niej najwięcej.

To technologie – mówił Wróbel. Przypomniał, że bolączką polskiej gospodarki jest to, że już od kilkudziesięciu lat, a nawet jeszcze od okresu II Rzeczypospolitej, wiele branż pracuje na zasadzie montowni, na bazie nabytych licencji. – To jest szczególnie widoczne w przemyśle maszynowym, petrochemicznym, chemicznym. Kupujemy te licencje od potężnych konglomeratów międzynarodowych, które na tym zarabiają, a my musimy płacić za nie ogromne pieniądze. W każdej wyprodukowanej tonie produktu jest określona opłata licencyjna – wskazywał Wróbel.

Trzeba tworzyć technologie w całym łańcuchu wartości

Zdaniem wiceprezesa LOTOSU w Polsce brakuje obecnie zasobów umożliwiających rozwój zaawansowanych technologii, na których można byłoby zarabiać duże pieniądze i które gwarantowałyby posiadanie w kraju pełnego łańcucha wartości. W przemyśle rafineryjnym i petrochemicznym, jak mówił Wróbel, taki łańcuch rozpoczyna się od własnego złoza

i poprzez całkowite wytwórstwo prowadzi do sieci własnej sprzedaży detalicznej. Taki łańcuch budowany jest w LOTOSIE.

W segmencie poszukiwań i wydobywania węglowodorów firma obecna jest w Polsce, Norwegii oraz na Litwie, pozyskując ropę naftową i gaz ziemny ze złóż morskich i lądowych. Rafineria LOTOSU dzięki dwóm programom inwestycyjnym: 10+ (w latach 2007–2010) i EFRA (2015–2019) przerabia ok. 11 mln ton ropy rocznie i praktycznie zrezygnowała z produkcji mało wartościowego i wysokosiarkowego ciężkiego oleju opałowego. Niemal cała jej produkcja to produkty wysokomarżowe. Zaliczana jest do najnowszych rafinerii na świecie.

– W LOTOSIE wzorowo działa obszar rafineryjny. To jest bardzo nowoczesna rafineria. Zagospodarowywany zostaje też obszar petrochemiczny – wskazał Jarosław Wróbel.

LOTOS to także sieć ponad 510 stacji paliw, dogodnie zlokalizowanych przy autostradach i drogach ekspresowych, we wszystkich aglomeracjach

i wielu miejscowościach na terenie całego kraju. Spółka, jako sprzedawca detaliczny i hurtowy, zaopatruje w paliwa blisko 1/3 polskiego rynku. Zajmuje też pozycję drugiego spedytora kolejowego w kraju. Firma jest też czołowym producentem asfaltów drogowych, olejów silnikowych oraz smarów do samochodów, samolotów, pociągów, statków, a nawet pojazdów techniki wojskowej.

Połączenie championów szansą dla gospodarki

Trwającą konsolidację sektora energetyczno-paliwowego Wróbel określił jako budowę zupełnie nowego ładu. Według niego powstająca grupa będzie mogła wytwarzać zaawansowane technologie w Polsce. – Mamy szansę zostać częścią silnego podmiotu multienerygetycznego, który będzie w stanie tworzyć technologie i zarabiać na nich w skali globalnej – ocenił wiceprezes LOTOSU. – Już teraz inwestujemy w elektrociepłownie, ale to wszystko są działania regionalne. Natomiast zaproponowaną przez rząd konsolidację sektora traktujemy jako gigantyczną szansę stworzenia zupełnie nowego ładu – mówił. Jak dodał, budowa kompleksu paliwowo-energetycznego w Polsce jest wielkim wyzwaniem i wielką szansą dla LOTOSU. Jego zdaniem w takich działaniach rozwojowych przejawia się odpowiedzialność społeczna „za to, żeby powstawały miejsca pracy, żeby odprowadzać jak największe podatki u nas w Polsce, żeby skarb państwa na firmach funkcjonujących między Bugiem a Wisłą i Odrą mógł zarabiać, i to zarabiać w sposób efektywny”. Przytoczył też popularne w latach 90. ubiegłego wieku hasło: „małe jest piękne”. – Owszem, małe może być piękne, ale wielkie jest o wiele bardziej efektywne i na pewno decyduje w grze rynkowej – podkreślił.

Artykuł sponsorowany



CEL: CORAZ NIŻSZA EMISYJNOŚĆ

INICJATYWY PGNiG \ Szczególne wyzwania stoją przed naszym ciepłownictwem. Prowadzimy konsekwentny proces konwersji tego sektora z zasilanego głównie węglem na opierający się na gazie, co znacząco obniży jego emisyjność. Dalszą poprawę jakości powietrza osiągniemy, gdy do produkcji ciepła zaczniemy wykorzystywać mieszaninę gazu ziemnego i wodoru – powiedział Paweł Majewski, prezes PGNiG SA.

GOSP...

11



| fot. Foto media Kosmala Ewa&Piotr/d

ENERGETYKA \ Różne możliwości wsparcia nisko- i zeroemisyjnych inicjatyw

Polska droga transformacji energetycznej

Na jakie instrumenty wsparcia finansowego mogą liczyć polskie firmy, w tym PGNiG, w procesie transformacji energetycznej? Jak inwestorzy postrzegają te zmiany? – odpowiedzi na te pytania poszukiwali uczestnicy jednej z debat Kongresu 590.

Europejski Zielony Ład, unijny plan działania na rzecz zrównoważonej gospodarki, tj. gospodarki nowoczesnej, stawiającej na oszczędzanie dysponowanych przez nią zasobów i konkurencyjnej. Jednym z głównych celów, jaki Unia Europejska postawiła przed krajami członkowskimi, jest osiągnięcie zerowego poziomu emisji gazów cieplarnianych netto do 2050 r.

Wśród poruszanych podczas debaty tematów znalazł się sposób, w jaki PGNiG zamierza włączyć się w osiągnięcie celów klimatycznych. – Droga do osiągnięcia neutralności klimatycznej przez państwa unijne jest długa, a dla Polski nawet jeszcze dłuższa niż dla innych krajów z powodu wyższego niż gdzie indziej uzależnienia naszej energetyki od węgla – stwierdził Paweł Majewski, prezes PGNiG SA.

– Firma, którą reprezentuję, ma do odegrania szczególną rolę w transformacji naszej gospodarki, a zwłaszcza energetyki, w kierunku zeroemisyjności – dodał. – Odgrywamy istotną rolę na polskim rynku gazu. Tym niemniej planujemy inwestycje w odnawialne źródła energii: farmy wiatrowe i fotowoltaiczne, które w ciągu 5–6 lat powinny osiągnąć około 900 MW zainstalowanej mocy. Jednak szczególne wyzwania stoją przed naszym ciepłownictwem. Prowadzimy konsekwentny proces konwersji tego sektora z zasilanego głównie węglem na opierający się na gazie, co znacząco obniży jego emisyjność. Dalszą poprawę jakości powietrza osiągniemy, gdy do produkcji ciepła zaczniemy wykorzystywać mieszaninę gazu ziemnego i wodoru.

**\\ Na inwestycje w transformację z węglowej do zielonej gospodarki, zatwierdzoną przez rząd, Polityka Energetyczna Polski do 2040 r. przewiduje wydatkowanie łącznie około 400 mld euro, czyli ponad 1,5 biliona złotych. **

Prezes PGNiG przypomniał, że na inwestycje w transformację z węglowej do zielonej gospodarki, zatwierdzono przez rząd, Polityka Energetyczna Polski do 2040 r. przewiduje wydatkowanie łącznie około 400 mld euro, czyli ponad 1,5 biliona złotych. Są na ten cel przewidziane także środki finansowe z funduszy unijnych, w tym także z ostatnio wysłanego przez rząd do Komisji Europejskiej Krajowego Planu Odbudowy. Liczymy, że część tych środków uda się zaangażować w przedsięwzięcia realizowane przez PGNiG, a także inne duże spółki sektora energetycznego. Wszystkie one czekają na odpowiednie zachęty ze strony państwa, także finansowe, dla pobudzenia przez nie inwestycji i przeprowadzania rozmaitych działań na rzecz zeroemisyjności – powiedział Majewski.

Małgorzata Jarosińska-Jedynak, wiceminister funduszy i polityki regionalnej, przypomniała, że także w budżecie UE na lata 2021–2027, który zorientowany jest przede wszystkim na odbudowę gospodarek krajów unijnych, przewidziana jest pula środków na cele wynikające z transformacji gospodarczej w kierunku Zielonego Ładu. – Fundusze unijne wspomogą finansowanie krajowe inwestycji prowadzących do neutralności klimatycznej. Około 37 proc. środków w ramach Krajowego Planu Odbudowy musi być skierowane na działania związane z klimatem. Także co najmniej 30 proc. funduszy Polityki Spójności na lata 2021–2027 będzie przeznaczone na niezbędne wydatki z zakresu zielonej gospodarki – dodała minister.

.....
Artykuł sponsorowany

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-14

GOSPODARKA

15 KULTURA

16-17

PUBLICYSTYKA

18 PROGRAM TV

19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



fot. Wikipedia/d

DOM MARII SKŁODOWSKIEJ-CURIE WYSTAWIONY NA SPRZEDAŻ

AUKCJE \ Letni dom Piotra Curie i Marii Skłodowskiej-Curie w Saint-Rémy-lès-Chevreuse w podparyskim departamencie Yvelines został wystawiony na sprzedaż za 790 tys. euro. Dom ma powierzchnię 120 mkw. i wymaga remontu, którego koszt szacowany jest na 200 tys. euro.

FINANSE \ Rzecznik finansowy będzie wspierać klientów w sporach z bankami

Sąd Najwyższy staje w obronie frankowiczów

Sąd Najwyższy wydał orzeczenie w sprawie kredytów walutowych. Jeśli w umowie są niedozwolone postanowienia, to od początku z mocy samego prawa ta umowa jest bezskuteczna. Konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych.

Lucyna Piwowarska

I zba Cywilna Sądu Najwyższego w składzie siedmiorga sędziów wydała uchwałę, w której odpowiedziała na zagadnienie prawne rzecznika finansowego ws. rozliczania kredytów walutowych. Rzecznik w pytaniach do SN poprosił o rozstrzygnięcie rozbieżności w orzecznictwie polskich sądów dotyczących zasad, według których klient i bank powinni rozliczyć kredyt walutowy w przypadku uznania umowy za nieważną.

SN przypomniał, że niedozwolone postanowienia

umowne, nazywane postanowieniami abuzywnymi, należy uznać za nigdy nieistniejące, w związku z czym nie mogą one wywoływać skutków wobec konsumenta, a zapłacone kwoty są nienależne i podlegają restytucji.

Stwierdził też, że roszczenia banku i konsumenta o zwrot świadczeń spełnionych na podstawie bezskutecznej umowy mają charakter odrębny, nie ulegają automatycznie wzajemnej kompensacji. Konsument może żądać zwrotu w całości spłaconych rat kredytu niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłuż-



SN stwierdził, że roszczenia banku i konsumenta o zwrot świadczeń spełnionych na podstawie bezskutecznej umowy nie ulegają automatycznie wzajemnej kompensacji

fot. Wikipedia/d

nikiem banku z tytułu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu.

W razie uznania umowy za nieważną kredytobiorca ma prawo domagać się od banku zwrotu w całości spełnionych

świadczeń, nawet w sytuacji, gdy nie spłacił jeszcze kredytu – wskazała Ewa Skibińska z Biura Rzecznika Finansowego. W takim przypadku kluczowe jest, ile kredytobiorca oddał bankowi, a nie

ile od niego pożyczył. Ponadto, aby dochodzić zwrotu kwoty wypłaconego kredytu, bank powinien wystąpić z własnym roszczeniem.

Do tej pory sądy powszechne prezentowały rozbieżne stanowiska w sprawie wzajemnych rozliczeń tzw. frankowiczów z bankami. Rzecznik finansowy postulował, by Sąd Najwyższy jednoznacznie określił zasady, według których strony mają rozliczyć roszczenia w przypadku uznania umowy kredytowej za nieważną.

Składając pozew, klient musiał uwzględniać szereg sprzecznych poglądów prawnych. Skutkowało to niepotrzebnym wydłużaniem oraz komplikowaniem postępowań sądowych, co było niekorzystne dla konsumentów.

Rzecznik finansowy przypomniał, że dysponuje instrumentami, które pozwalają mu na realną poprawę sytuacji konsumentów w Polsce. – Jeśli zauważę podobne problemy w innych aspektach, będę korzystał ze wszystkich dostępnych sposobów, żeby wspierać klientów w sporach z instytucjami finansowymi – zadeklarował.

(PAP)

Branża informatyczna płaci najwięcej

WYNAGRODZENIA \ 9,2 tys. zł brutto – tyle wynosiła płaca w branży teleinformatycznej w zeszłym roku. Tylko nieco mniej płacono w usługach finansowych i ubezpieczeniowych. Pierwszą trójkę branż z najwyższymi płacami w Polsce zamykają górnictwo i wydobywanie – wynika z zestawienia Personnel Service.

Informacja i komunikacja, która obejmuje m.in. działalność w zakresie technologii informatycznych czy przetwarzania danych, to najlepiej płaćca branża w Polsce. Przeciętne miesięczne zarobki wyniosły tu 9,2 tys. zł brutto. Na kolejnych miejscach znalazły się działalność finansowa i ubezpieczeniowa oraz górnictwo i wydobywanie z pensjami powyżej 8,6 tys. zł. Równie dużo można było zarobić w sektorze, który obejmuje wytwarzanie i zaopatrywanie w energię elektryczną, gaz, parę wodną i gorącą wodę – tutaj miesięczne zarobki kształtowały się na poziomie 8,2 tys. zł brutto. Czołową piątkę sekcji z najwyższymi płacami zamyka działalność profesjonalna,

naukowa i techniczna, gdzie przeciętnie w 2020 r. pensje wynosiły 7,6 tys. zł.

Dla Krzysztofa Inglota, prezesa Personnel Service, wzrost popularności pracy w zawodach związanych z IT nie jest zaskoczeniem. – Nie dość, że zarobki w tej branży są najwyższe w Polsce, co przyciąga nowych kandydatów, to w czasie pandemii uwypukliły się dodatkowe zalety, jak choćby możliwość pracy zdalnej. Najwyższy notowany wzrost w skali roku napędził też ułatwiony proces rekrutacji, którą można przeprowadzać całkowicie online – zauważył Ingłot.

Według danych GUS najwięcej osób pracowało w sekcji przetwórstwo przemysłowe. Sektor ten w 2020 r. zatrudniał po-

nad 2,42 mln osób, z czego prawie 98 proc. w sektorze prywatnym. Pracy nie brakowało również w handlu i naprawie pojazdów samochodowych, gdzie zanotowano 1,38 mln etatów. Podium najwięcej zatrudniających sektorów zamyka edukacja z 1,1 mln pracowników. Według Inglota przemysł to sektor, który nie tylko zatrudnia najwięcej pracowników w Polsce, lecz także zarobki w nim należą do jednych z najwyższych w kraju. – To też jedna z bezpieczniejszych opcji jako miejsce pracy, co potwierdzają świetne wyniki polskiego przemysłu, który bardzo dobrze poradził sobie w czasie pandemii – wskazuje ekspert. Dodaje, że rosnąca z rekordową dynamiką produkcja przemysłowa może napędzić powstawanie nowych miejsc pracy w tym sektorze, choć jak zaznacza, należy też się spodziewać rosnącego stopnia automatyzacji w wielu firmach.

Paweł Woźniak

Jak skutecznie zajmować cudze mieszkania

AFERA \ Ogromne kontrowersje w Hiszpanii wywołał zorganizowany w Barcelonie kurs dla tzw. ocupas, czyli dzikich lokatorów, mający szkolić, jak skutecznie zajmować cudze mieszkania. – To kurs zachęcający do działań przestępczych. To mafia – alarmują krytycy pomysłu.

Kurs dla dzikich lokatorów zorganizowały związki zawodowe Sindicat D Habitatge w Poblenou, jednej z największych i najbardziej zaludnionych dzielnic Barcelony. Pomieszczenia na zajęcia udostępniły lokalne władze. „Jesteś dzikim lokatorem? Przyjdź i weź udział w szkoleniu, jak zajmować cudze mieszkania” – głoszą rozwieszone w mieście plakaty.

Ada Colau, burmistrz Barcelony, nie widzi problemu, już wcześniej wiele razy wykazywała zrozumienie dla organizacji antysystemowych i sprzeciwiających się eksmisjom – przypomniał dziennik „El Confidencial”. Prawnik Enrique Vendrell, przewodniczący Kolegium Administratorów Posiadłości w Barcelonie i Lleidzie, określił jednak kurs jako „przestępczy” i „zachęcający do działań przestępczych”.

Krytyczne komentarze w związku z barcelońskim kursem pojawiły się też na społecznościowych portalach. „Nie rozumiem, jak to możliwe, że niektóre związkowe syndykaty i polityczne partie zachęcają do przestępczości, tłumacząc to biedą osób, które się tych czynów dopuszczają. To mafia, a co gorsza, popierana przez pewne partie i instytucje” – komentują internauci.

Inna osoba zwróciła uwagę, że w Barcelonie, aby mieć lepszą przyszłość, prościej jest nauczyć się okupowania cudzych mieszkań, niż zdobyć jakiś zawód. Według „El Confidencial” afery wokół kontrowersyjnego kursu sprawiła, że nastroje społeczne w mieście są bardzo napięte.

(jak, PAP)



MBANK ZWRÓCI OPŁATY ZA WYPOWIEDZENIE UMOWY O KREDYT ODNAWIALNY

BANKOWOŚĆ \ mBank zwróci klientom niesłusznie pobrane opłaty za wypowiedzenie umowy o kredyt odnawialny, bank zaniechał też stosowania kwestionowanej praktyki – poinformował UOKiK. Zgodnie z ustawą o kredycie konsumenckim kredyt odnawialny można wypowiedzieć w każdym momencie bez ponoszenia opłat.

Jan Kamieniecki

Annalena Baerbock, współprzewodnicząca partii Zielonych, wyznaczona przez nią na kandydatkę do fotela kanclerza Niemiec, podczas wystąpienia na spotkaniu think tanku Atlantic Council zarzuciła ustępującej jesienią z kanclerskiego urzędu Angeli Merkel, że nie stała się jednoznacznie po stronie środkowo-europejskich państw, kiedy podnosiły obawy dotyczące projektu Nord Stream 2. – Choć nie zgadzam się z niektórymi rządami w tym regionie, to mimo wszystko jesteśmy przyjaciółmi – podkreśliła.

Za daleko idącą niekonsekwencję rządów Merkel polityk Zielonych uznała fakt, że choć po 2014 r., kiedy Rosja dokonała aneksji Krymu, większość państw Unii Europejskiej w reakcji na tę agresję i w geście solidarności z Ukrainą postanowiła zaprzestać gospodarczej współpracy z Rosją i uniezależnić się od rosyjskich surowców energetycznych, niemiecki rząd nadal wspiera Nord Stream 2.

Baerbock zwróciła też uwagę, że po ewentualnym uruchomieniu kontrowersyjnego

GAZ \ Kanclerz Angela Merkel ostro krytykowana za współpracę z Rosją

Nord Stream 2 w ogóle nie powinien powstać

Kandydatka Zielonych na kanclerza Niemiec kolejny raz stanowczo sprzeciwiła się budowie i korzystaniu z rurociągu Nord Stream 2. To fatalna informacja dla Rosjan, ponieważ wszystko wskazuje na to, że po jesiennych wyborach Zieloni będą odgrywać bardzo ważną rolę w nowym rządzie federalnym.



Coraz więcej niemieckich polityków apeluje o zatrzymanie inwestycji Nord Stream 2 | fot. mat. pras./d

rurociągu nastąpi obniżenie tranzytu rosyjskiego gazu przez Ukrainę, a to oznacza nowe zagrożenie dla bezpie-

czeństwa Ukraińców. – Dla tego gaz nie może popłynąć tym rurociągiem. Moim zdaniem nie możemy tego gazo-

ciągu dokończyć – podsumowała.

Było to kolejne tak stanowcze wystąpienie liderki Zie-

lonych w sprawie Nord Streamu 2, świadczące o tym, że kwestię tę traktuje niezwykle poważnie. Zdaniem komentatorów to fatalna informacja dla Rosjan, ponieważ wszystko wskazuje na to, że po zaplanowanych na 26 września br. wyborach Zieloni będą odgrywać bardzo ważną rolę w nowym rządzie federalnym.

Ponownie o wstrzymanie budowy gazociągu zapowiedział Peter Beyer, poseł do Bundestagu i koordynator niemieckiego rządu ds. współpracy transatlantyckiej. Na przełomie marca i kwietnia wezwał Angelę Merkel, by dla dobra relacji ze Stanami Zjednoczonymi wstrzymała poparcie dla Nord Streamu 2. Teraz powtórzył swój apel. – Nie ma postępów w negocjacjach pomiędzy USA a Niemcami. W związku z tym konieczne staje się wprowadzenie moratorium na budowę gazociągu – powiedział.

– Musimy porzucić mrzonki, że kwestia Nord Streamu 2 zniknie lub nagle przestanie być ważna dla Waszyngtonu. Potrzebujemy wstrzymania budowy, nawet jeśli gazociąg jest prawie ukończony – podkreślił.

(Energetyka24)

Bezrobocie Polakom nie grozi

PRACA \ Polski rynek pracy mimo kryzysu związanego z pandemią jest stabilny. Szacowana przez resort rozwoju stopa bezrobocia rejestrowanego wyniosła w kwietniu br. 6,3 proc., co oznacza, że w porównaniu z poprzednim miesiącem spadła o 0,1 pkt proc. Prognozy są dobre – w związku z odmrażaniem gospodarki są tysiące ofert m.in. dla kelnerów i obsługi w gastronomii.

Kwiecień był drugim miesiącem z rzędu, gdy liczba zarejestrowanych bezrobotnych w urzędach pracy zmniejszyła się. – Pandemia COVID-19 i wprowadzone w związku z nią ograniczenia nie wywarły na polskiej gospodarce tak drastycznych zmian, jakie zapowiadano wiosną ub.r. Relatywnie dobra sytuacja na rynku pracy to bez wątpienia efekt działań, jakie wprowadziliśmy, by ochronić miejsca pracy – powiedziała wiceminister MRPiT Iwona Michałek.

Przypomnijmy, że rząd przeznaczył ponad 202 mld zł na pomoc dla firm. W zakresie instrumentów nadzorowanych przez resort pracy do końca kwietnia br. powiatowe i wojewódzkie urzędy pracy przyznały wsparcie dla 7,3 mln miejsc pracy. Ze wstępnych

danych MRPiT wynika, że liczba zarejestrowanych bezrobotnych w urzędach pracy w kwietniu br. wyniosła 1 mln 53,3 tys. osób i w porównaniu do końca marca br., a spadła o 25,1 tys. osób, czyli o 2,3 proc.

W kwietniu br. – według wstępnych danych – pracodawcy zgłosili do urzędów pracy 107,4 tys. wolnych miejsc pracy i miejsc aktywizacji zawodowej, tj. o 49,2 tys. (84,4 proc.) więcej niż w kwietniu ub.r. Według unijnych statystyków Polska pozostaje krajem o najniższej w Unii Europejskiej stopie bezrobocia liczonej według definicji przyjętej przez Eurostat. W marcu, podobnie jak w styczniu i lutym br., tzw. zharmonizowana miesięczna stopa bezrobocia wyrównana sezonowo wy-

niosła w Polsce 3,1 proc., podczas gdy średnia w UE – 7,3 proc., a w strefie euro – 8,1 proc.

Pomimo spowolnienia gospodarczego połowa firm, przede wszystkim średnich i dużych, nie odnotowała symptomów kryzysu, a odsetek przedsiębiorstw, które chcą utrzymać poziom zatrudnienia w ciągu najbliższych miesięcy, pozostaje wysoki – 74,6 proc. Tak wynika z Barometru Rynku Pracy przeprowadzonego przez ARC Rynek i Opinia na zlecenie Work Service.

– Patrząc na stopę bezrobocia i sytuację w innych krajach UE, można powiedzieć, że polska gospodarka nadal sobie radzi – komentuje Iwona Szmitkowska, prezes Work Service. – Wysoki odsetek małych i średnich przedsiębiorstw, które chcą utrzymać skalę zatrudnienia, nastraja optywnie. Świadczy o tym, że firmy w większości potrafią dostosować swoją działalność do niepewnej sytuacji rynkowej i ograniczeń wynikających z pandemii – dodaje.

Mariusz Andrzej Urbanek

W pandemii nawet stali kontrahenci płacą po terminie

FINANSE \ Ponad dwie trzecie firm z sektora małych i średnich przedsiębiorstw (MŚP) doświadczyło w pandemii opóźnień w płatnościach ze strony stałych kontrahentów – pokazuje najnowsze badanie Krajowego Rejestru Długów (KRD) i firmy faktoringowej NFG.

Pozyskiwanie nowych klientów pozwala firmom rosnąć, ale jest kosztowne. Szacuje się, że zdobycie nowego klienta jest sześć do siedmiu razy droższe niż utrzymanie obecnego. Dlatego mikrofirmy rzadziej koncentrują się na pozyskiwaniu nowych kontraktów, a częściej na obsłudze obecnych – mówi Adam Łacki, prezes KRD.

Stali kontrahenci byli dotychczas synonimem bezpieczeństwa finansowego, który gwarantuje regularne wpływy na konto, a co za tym idzie stabilność i ciągłość działania przedsiębiorstwa. Jak pokazuje badanie, pandemia skutecznie zachwiała tym poczuciem bezpieczeństwa. Blisko 68 proc. przedsiębiorców z sektora MŚP przyznało, że w ostatnim roku pojawiły się opóźnienia w płatnościach ze strony stałych kontrahentów.

Jedynie 5 proc. firm jest w stanie zaświadczyć o cał-

kowitej rzetelności płatniczej swoich stałych klientów, a 28 proc. uważa, że takie opóźnienia raczej się nie zdarzają.

– W pandemii dwie trzecie firm z sektora MŚP przyznało, że pogorszyła się rzetelność płatnicza stałych kontrahentów. A to oznacza, że regularne płatności, które dotąd służyły do nich w terminie, teraz są dokonywane z opóźnieniem.

W zdecydowanie najgorszej sytuacji są mikrobiznesy skoncentrowane niemal wyłącznie na obsłudze właśnie takich klientów – podkreśla Dariusz Szkaradek, prezes NFG. Jak dodaje, w ich przypadku trudno o ucieczkę w nowe kontrakty, a przerwanie łańcucha płatności może mieć dramatyczne konsekwencje dla ciągłości działania firmy.

(ar)



SPECJALNIE
DLA NASZYCH
CZYTELNIKÓW

89,00
zł*

~~120,00
zł~~

NIEPODLEGŁA 1918

Ze względu na ogromne zainteresowanie naszych Czytelników Album

NIEPODLEGŁA 1918

PONOWNIE DOSTĘPNY W NIŻSZEJ CENIE

Album wydany na 100 lecie odzyskania przez Polskę Niepodległości. Piękna i heroiczna historia Polski opisana przez najznakomitszych polskich historyków; wysiłek zbrojny i dyplomatyczny narodu polskiego w odzyskanie niepodległości w listopadzie 1918 roku, że wróciła na mapy Europy i świata po 123 latach niewoli. Rola Stanów Zjednoczonych i osobiście prezydenta Woodrowa Wilsona dla niepodległości Polski. Pokazanie wysiłku zbrojnego młodego państwa polskiego które powstrzymało marsz hord bolszewickich na Zachód w sierpniu 1920 roku.

Pięknie ilustrowany

Ponad 490 stron

Rozmiar 235 x 300 mm

Twarda oprawa



sklep.gazetapolska.pl

Sklep Niepodległego Polaka



POKONAĆ CZARNĄ ŚMIERĆ

Mimo upływu wielu lat, warto cofnąć się o kilka wieków i przyrzeć jej – czarnej zarazie z połowy XIV wieku. Czy pomimo upływu czasu ludzkie postawy wobec zagrożenia chorobą uległy zmianom? Jeżeli interesujesz się historią i zachowaniem ludzi w obliczu groźnych pandemii – to książka dla Ciebie.

„Pokonać czarną śmierć: staropolskie postawy wobec

zarazy” to dokonany przez historyka, badacza dziejów średniowiecza, opis postaw, jakie można było zaobserwować w Polsce, ale i nie tylko, wobec największej zarazy wszech czasów.

34,00
zł*

Twarda oprawa



DRABINA DO NIEBA. DZIEJE RÓŻAŃCA

Jedyną bronią, której Polska używając odniesie zwycięstwo, jest Różaniec.

– On tylko uratuje Polskę od tych strasznych chwil, jakimi może narody będą karane za swą niewierność względem Boga – powiedział prymas August Hlond w 1948 r. Te słowa do dziś nie straciły nic ze swej aktualności.

W Polsce modlitwa różańcowa cieszy się ogromnym szacunkiem i popularnością. Iluż to świętych podkreślało, jak wielką rolę w ich życiu odegrała ta prosta modlitwa, jak ich prowadziła ku dobremu, sterowała wewnętrzną przemianą.

~~59,00
zł~~

45,00
zł*

* Do ceny należy doliczyć koszt dostawy – 10 zł

Informacje: **+48 722 111 655**

Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa

Konto **61 1240 6003 1111 0010 7516 5807**

sklep@gazetapolska.pl



WSPOMNIENIE \ Dokładnie 40 lat temu zmarł Bob Marley. Jamajska legenda muzyki reggae. Był wokalistą, autorem tekstów i kompozytorem oraz współzałożycielem grupy The Wailers. Liczba sprzedanych płyt z muzyką Marleya i The Wailers szacowana jest na co najmniej 75 mln egzemplarzy. Zmarł w wieku 36 lat na nowotwór.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 11 MAJA 2021

KULTURA

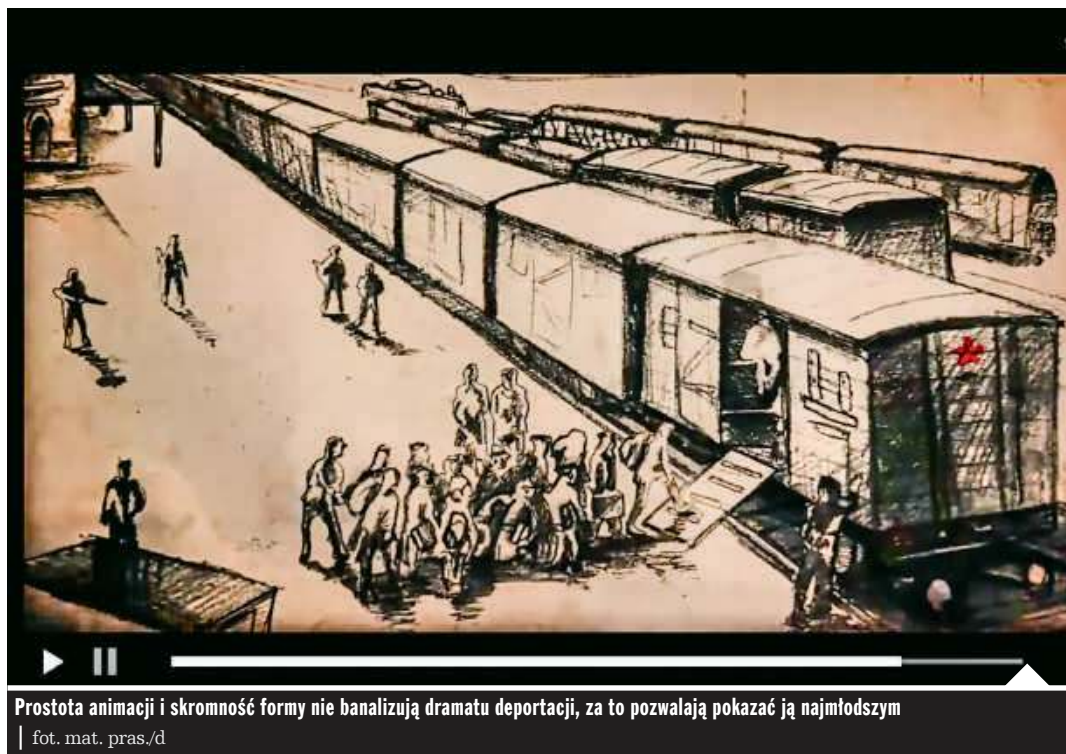
15

Sylwia Krasnodębska
Albicla.com/SylwiaKrasnodebska

HISTORIA I WSPÓŁCZESNOŚĆ \ Multimedialny przewodnik dla całych rodzin

Z aplikacją śladami wywózek na Sybir

Pomoc w obronie miasteczka przed sowieckimi wozami bojowymi czy kostka Rubika z szefami sowieckich służb represji. Do tego animacje, gry i quiz. Przetestowaliśmy aplikację Muzeum Pamięci Sybiru.



Prostota animacji i skromność formy nie banalizują dramatu deportacji, za to pozwalają pokazać ją najmłodszym
| fot. mat. pras./d

wości najmłodszych odbiorców. Jest też quiz „Jak dobrze znasz misia Wojtkę?”. A w nim każdą poprawną odpowiedź miś, który brał udział w bitwie o Monte Casino, nagrodzi uśmiechem. Dowiemy się, że ulubionym sportem kultowego niedźwiedzia są zapasy z żołnierzami. W grafice o losach żołnierzy Armii Andersa poznamy historię żołnierza, który w 1942 r. wstąpił do armii. „Kiedy po wojnie okazało się, że nie mogę wrócić do kraju, bo zabrali mi go komuniści, byłem zrozpaczony. Zostałem bez domu na zawsze”. Grafika o losach żołnierzy Armii Berlinga to krótkie wspomnienie żołnierza, który za wszelką cenę chciał wyrwać się z zesłania. „Chciałem wywalczyć drogę do domu. Szliśmy prosto na zachód, aż do Berlina. Po wojnie coraz częściej słyszałem, że służyliśmy komunistom. Ta myśl przez dziesiątki lat psuła mi radość z powrotu”.

Muzeum Pamięci Sybiru zostało powołane w 2017 r., jego siedziba powstała pod koniec 2019 r. przy ul. Węglowej w Białymstoku. Trwają jeszcze przygotowania do otwarcia placówki. Planowane jest ono na 17 września – w rocznicę napaści Związku Sowieckiego na Polskę.

Opera to żywy organizm

WYWIAD \ Działamy w sferze online, potem otwieramy się na widza. To plany, a z planami – wiadomo – jest jak w tym powiedzeniu: chcesz rozweselić Pana Boga, opowiedz mu o swoich planach – z **ALICJĄ WĘGORZEWSKĄ-WHISKERD**, dyrektorką Warszawskiej Opery Kameralnej, rozmawia **SYLWIA KRASNODEBSKA**.



Do 4 lipca trwa 30. Festiwal Mozartowski | fot. Karpati&Zarewicz/d

rozweselić Pana Boga, opowiedz mu o swoich planach.

20 maja premiera „Don Giovanniego” Teatru WOK. Wielka szkoda, że online...

Stosujemy się do zaleceń, zapraszamy przed monitory komputerowe.

„Don Giovanni” wystawiony był w samym Wiedniu ponad 500 razy. Czy jest jeszcze szansa, by wystawić to dzieło jakoś inaczej? Oryginalnie?

To dzieło ponadczasowe, wpisujące się genialnie nie tylko w klasyczną konwencję, ale i eksperyment. Trudno,

abym zdradzała detale naszej produkcji, to tak, jakbym opowiedziała puentę dowcipu albo zdradziła, „kto zabił”. Nie będę – przepraszam za modne słowo – spojlerować, dajmy szansę premierze. Natomiast ja szacuję, że tylko w czasie naszych festiwali „Don Giovanni” zabrzmiał znacznie ponad 100 razy, jeśli dodać do tego spektakle w czasie sezonu, nie mówiąc o tych w czasie zagranicznych tournée, liczba będzie dwa, a może i trzy razy większa.

Cały wywiad już jutro w tygodniku „Gazeta Polska”

„Nowe Państwo” o zbrodniach Putina

MIESIĘCZNIK \ Państwo Putina wysadza bloki mieszkalne, bombarduje cywilne miasta, przeprowadza akcje terrorystyczne – czytamy w najnowszym numerze miesięcznika „Nowe Państwo”.

Z okładowego tekstu pt. „Mapa zbrodni Putina” dowiadujemy się o tym, jak Rosja morduje ludzi w białym dniu w centrum Londynu, Salisbury i Berlina. Jak próbuje obalać rządy, korumpuje europejskich polityków, zabija elitę polskiego państwa, napada na sąsiednie kraje i dryfuje coraz bardziej w stronę jawnego bandytyzmu. Autorzy miesięcznika analizują politykę Federacji Rosyjskiej i oceniają, jak realnym zagrożeniem jest ona dziś nie tylko dla Polski, lecz także całej naszej części Europy. Przeczytać możemy choćby historię Aleksieja Nawalnego, któ-



ra Piotr GrochmalSKI nazywa nierównym pojedynkiem tchórzliwego bandyty-prezydenta z opozycjonistą. „Putin uporządkował system korupcyjny w Rosji i spowodował, że jest on w pełni kontrolowany przez najważniejsze struktury siłowe w państwie. W każdej większej firmie prywatnej musi być zatrudniony człowiek służb, który pilnuje interesów nowych władców Rosji” – pisze GrochmalSKI.

(sk)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-14 GOSPODARKA
15 KULTURA
16-17 PUBLICYSTYKA
18 PROGRAM TV
19-20 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



POLITYKA \ Kryzys w PO – ciąg dalszy niewątpliwie nastąpi

Innej Platformy nie będzie

„Platforma potrzebuje silnego przywództwa, skutecznej pracy organizacyjnej i dobrego programu dla Polski. Musimy odnowić partię, aby była atrakcyjna dla 40 proc. (jak kiedyś), a nie 20 proc. (jak dziś) wyborców. Dlatego chcę zmiany razem z naszymi posłami i senatorami” – pisze na Twitterze Paweł Zalewski, komentując list otwarty, podpisany przez wielu znanych polityków ugrupowania domagających się zmiany jego polityki. Ostatnie sondaże kazały pytać, czy te wspomniane przez Zalewskiego 20 proc. nie jest już lekko przeszacowane, czy jednak wypada kopnąć leżącego?



Krzysztof
Karnkowski

Nie tak dawno Borys Budka twierdził, że o żadnej partyjnej korespondencji niczego nie wie. Teraz twierdzi, że list, w którym de facto chodzi o jego ustąpienie, był z nim konsultowany przez wielu kolegów. Aż dziwne więc, że nie ma pod nim jego podpisu. Poza Budką i Cezarym Tomczykiem są zresztą chyba wszyscy liczący się w Platformie politycy. Przypomina to trochę sytuację z czasów jej rządów, gdy pod rozmaitymi apelami, zwłaszcza ludzi kultury, o zmianę polityki bez zmuszenia oka i ze stosowną pompą podpisywali się politycy będący adresatami. I choć często dysponowali oni odpowiednią mocą sprawczą, to właśnie na podpisach sprawa się kończyła, a luminaarze kultury i tak byli dzięki temu bardzo długo zadowoleni. Niektórzy trwają nawet w tym zadowoleniu do dziś.

„Zdrada” Lewicy, czyli platformiany syndrom obłożonej twierdzy

Sygnatariusze listu zadowoleni nie są, jednak również wydają się być zbyt optymistyczni w ocenie swojej sytuacji. „Bez daleko idących zmian nie mamy szans utrzymania pozycji lidera opozycji, a w przyszłości wygrania wyborów” – piszą więc, choć w tej chwili czeka ich walka już nie o utrzymanie drugiego miejsca w sondażach partyjnych preferencji, ale o obronę pozycji trzeciej, na którą coraz śmielej spoglądają działacze Lewicy. Włodzimierz Czarzasty mówi wprost, że czasy, gdy Platforma rozdawała na opozycji karty, definitywnie się skończyły. To samo zresztą dają do zrozumienia i ci liderzy stronnictw opozycyjnych, z którymi Platforma dalej chce tworzyć koalicję, a może nawet wspólne listy w kolejnych wyborach. „(...) Zawsze będę mówił, że dla nas naturalnym partnerem do budo-



Pod listem atakującym przywództwo Budki obok wielu innych członków Platformy podpisał się również Grzegorz Schetyna, za którego czasami w partii tęskni się coraz mocniej i coraz bardziej zasadnie | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

wy koalicji jest Polskie Stronnictwo Ludowe i Szymon Hołownia. I taką koalicję będę chciał zbudować” – zapowiedział pod koniec zeszłego tygodnia Borys Budka, zapominając w iście orwellowskim stylu, że chwilę wcześniej lista ta była dłuższa o jedno ugrupowanie.

Dziś jednak sympatycy Platformy zorientowali się, że młodzi lewicowcy mówią na nich „libki”, co więcej, tak samo mówią o nich część młodych i bardziej socjalnie nastawionych wyborców PiS, są więc śmiertelnie obrażeni i nie uwzględniają już Czarzastego w swoich rachubach. „Ooo, określenie »libki« przepląsnęło gładko do pisowskich trolli. Tworzy się lingwistyczny sojusz PiS z lewicą” – alarmuje na Twitterze Paweł Wroński z „Gazety Wyborczej”. Każde pojawienie się polityków Lewicy w mediach publicznych kwitują komentarzami o zdradzie, przy czym idą dalej od swojego lidera, bo również przedstawiciele Szymona Hołowni umieszczają w awangardzie nowego, wymierzonego w PO polityczno-medialnego spisku.

Lewica naraziła się jednak najbardziej, znajdując w podpuszczaniu sympatyków Platformy nawet

coś w rodzaju specyficznego upodobania. Gdy Adrian Zandberg z przyjaciółmi umieścili w sieci zdjęcie, na którym jedzą wegańskie hot dogi z Orlenu, wywołali potężną burzę kulinarno-polityczną. I choć wpis ten równie dobrze można za żart z części sympatyków PiS, uważających publiczne wspieranie kierowanej przez Daniela Obajtka firmy za swój obowiązek, to fani Platformy dali się wyprowadzić z równowagi.

Marzenia o obaleniu rządu i inne mrzonki

O relacjach Platformy z lewicą (pisaną małą i wielką literą) napisano już w ostatnich dniach bardzo wiele, najważniejsze jest więc skonstatowanie, że konflikt trwa nadal, a emocje nie słabną, choć wciąż trwa przecież choćby współpraca w rzeszowskich wyborach, a i o tym, by Lewica miała wyłamać się z senackiej koalicji, niczego na razie nie wiemy. Część polityków PiS spodziewa się wsparcia w niektórych planach dotyczących kwestii społecznych, niewymagających zawierania żadnych daleko sięgających umów, i wydaje się, że jest szansa na podobną współpracę. Widzi ją na

przykład Aleksander Kwaśniewski, który najwyraźniej skłania się ku hasłu poparcia dla spraw, nie ludzi, i widzi, że przynajmniej w zakresie polityki społecznej widać pewne punkty wspólne. Na więcej nie ma szans i chyba też nikt się nie spodziewa, by PiS i siły lewicy połączyły kwestie obyczajowe czy polityka historyczna.

Równolegle coraz wyraźniej przebiega się do nas informacja, że kilka dni temu Platforma poważnie przyjmowała scenariusz powstania rządu technicznego, którym pokierować miał Władysław Kosiniak-Kamysz, a część polityków opozycji wciąż zakłada, że tylko zachowanie Czarzastego i jego partnerów uniemożliwiło taki obrót spraw. Tymczasem odwołanie rządu było de facto niemożliwe. Chcieć nie zawsze oznaczać moc.

By obalić rząd i powołać premiera przez konstruktywne wotum nieufności, Budka (zakładając lojalność Polski 2050 i PSL) potrzebowałby jednak nie tylko Lewicy, lecz także Porozumienia, a nawet Konfederacji. I tu temat można zamknąć.

Jednak nawet wspomniana już koalicja ograniczona do ludowców i ludzi Hołowni na starcie rozłazi się sze-

fowi PO w rękach. PSL skupia się na Koalicji Polskiej, Hołownia nie ma natomiast żadnego interesu, by wchodzić w ten układ, uznając dominującą pozycję partii, która traci siły. I ludzi, na czym to właśnie on zyskuje przecież najbardziej. W nadchodzącym numerze tygodnika „Gazeta Polska” znajdzie Państwo ciekawy tekst Huberta Kowalskiego o powolnym budowaniu wpływów ugrupowania Szymona Hołowni w samorządach, oczywiście kosztem Platformy Obywatelskiej i Nowoczesnej. Z kolei portal WPolityce pisze, że w stronę nowego ugrupowania coraz mocniej zerka grupa skupiona wokół prezydenta Poznania Jacka Jaśkowiaka. Platforma, choć bez udziału Polski 2050, poważne kłopoty ma również we Wrocławiu, gdzie od tygodni trzeszczy lokalna koalicja samorządowa.

Co da zmiana lidera bez zmiany mentalnej...

„Fala protestów wyniosła w górę Kamile Gasiuk-Pihowicz i Borysa Budkę. To na nich wskazuje się dziś w rozważaniach o zmianie generacyjnej w polityce” – pisał tygodnik „Polityka” w sierpniu 2017 r. Oboje opublikowali na swoich profilach na Facebooku wspólne zdjęcie. Pod nim tysiące lajków i komentarzy w stylu: »wielka nadzieja opozycji«, »jesteście naszym zbawieniem«, »czas na zmianę sztafety«, a nawet zachęty do stworzenia nowej partii, »za którą pójdą tłumy«. Tekst już wtedy wydawał się raczej projekcją fantazji tygodnika, choć na pewno nie brakowało wśród sympatyków opozycji fanów Budki i Gasiuk-Pihowicz.

Od tamtej pory nie minęły nawet cztery lata, a więc tyle, ile trwa konstytucyjna kadencja parlamentu. Pod listem atakującym przywództwo Budki obok wielu innych członków Platformy podpisał się również Grzegorz Schetyna, za którego czasami w partii tęskni się coraz mocniej i coraz bardziej zasadnie. Jednak bardzo szerokie grono sygnatariuszy, a przede wszystkim nazwiska wielu z nich są paradoksalnie gwarancją, że zmiana lidera, która zdaje się już nieuchronna, będzie zarazem zmianą jedyną.

Apel o nową partyjną wizję podpisali zwolennicy radykalnego anti-PiS, ludzie, którzy zgodnie ze słowami Cezarego Tomczyka myślą tylko o jednym – o odsunięciu obecnego rządu od władzy. A to, jak wiemy, od dawna już nie wystarcza.



Łukasz Turski
(ur. 1943 r.) polski fizyk, specjalizujący się w fizyce materii skondensowanej i mechanice statystycznej, profesor nauk fizycznych, popularyzator nauki i publicysta.
W Energetyka jądrowa jest ze względów bezpieczeństwa publicznego najbezpieczniejszą energetyką, jaka istnieje. Energetyka jądrowa jest 50–60 razy bezpieczniejsza od węglowej.

ENERGETYKA \ Transformacja energetyczna pochłonie nawet 1,6 bln zł, a jej cele są bardzo ambitne

Bezpieczeństwo energetyczne Polski

Narzucona przez unijną politykę przeciwdziałania zmianom klimatu rewolucja w polskiej energetyce oznacza odejście od taniego lokalnego surowca, jakim był węgiel kamienny, na rzecz źródeł odnawialnych. Niezbędnym do osiągnięcia czynnikiem zmian jest suwerenność energetyczna kraju możliwa do osiągnięcia dzięki dywersyfikacji dostaw, a także źródeł energii.



Tomasz Teluk

Jeszcze 10 lat temu węgiel kamienny uznawany był za jeden z podstawowych surowców energetycznych świata na długie lata. Światowe Forum Energii szacowało jego zasoby na 860 mld ton, z czego na Europę przypadała 1/4. Polska miała udział w tym rynku na poziomie 2 proc. Zasoby węgla brunatnego i czarnego miały wystarczyć na 200–250 lat. Niezmiennie od półwiecza węgiel odpowiadał też za blisko 30 proc. wytworzonej energii na świecie, w Europie, trzecim pod względem wielkości konsumencie energii, za 22 proc., natomiast w Polsce za 63 proc., a za wytwarzanie energii elektrycznej w ponad 90 proc.

Czarne na zielone

Miało to swoje złe i dobre strony. Uzależnienie od węgla paradoksalnie oznaczało też, że nasz kraj jest najmniej zależnym państwem w Europie, obok Danii, od importu energii. Import zapewniał mniej niż 20 proc. zapotrzebowania, wobec 53 proc. jako średniej unijnej. Polska była jednym z wiodących producentów surowca, plasując się w pierwszej dziesiątce, między Kazachstanem a Kolumbią, skąd także płynął węgiel do Europy.

Wszystko zmieniło się podczas ostatniej dekady, gdy na skutek gigantycznego lobbingu sektora tzw. zielonej energii, lewicowych polityków oraz aktywistów ekologicznych walka z dwutlenkiem węgla jako największą trucizną doprowadziła do postulatu dekarbonizacji gospodarki. Polska skapitulowała jako ostatnia. Jeszcze podczas szczytu klimatycznego w Katowicach w 2018 r. politycy partii rządzącej przekonywali o zaletach węgla i innowacyjnej strategii naszego kraju w walce z globalnym ocie-

plenieniem, polegającej na rozszerzaniu leśnych areałów pochłaniających CO₂. Od zeszłego roku rodzimi politycy mówią już takim samym głosem, jak ich koledzy z Brukseli, a ich usta są pełne biurokratycznej nowomowy w stylu: „równoważony rozwój”, „sprawiedliwa transformacja”, „ambitne cele klimatyczne” itd. Do Polski zaczęły płynąć miliardy euro, rynek zaczął dryfować w stronę, którą wyznaczyły kraje zachodniej Europy.

W 2020 r., po raz pierwszy w historii naszego kraju, udział węgla w miksie wytwórczym spadł do poziomu mniejszego niż 70 proc. Wzrósł udział energii odnawialnej i gazu. Wzrosła jednak rola importu. Ceny energii dla konsumentów rosły najszybciej w Unii Europejskiej. Według Eurostatu w II połowie 2020 r. płaciliśmy za prąd 9,7 proc. więcej niż rok wcześniej. Warto zauważyć, że istotnym składnikiem cen energii są podatki. W przypadku energii elektrycznej to aż 40 proc. ceny, w przypadku gazu ziemnego – niewiele mniej.

Transformacja u bram

W Polsce wzrastające ceny surowca, wzrost cen uprawnień do emisji CO₂ na rynku, rosące koszty produkcji doprowadziły do spadku wolumenu energii uzyskiwanej z węgla kamiennego do poziomu 158 TWh, co oznacza 4 proc. mniej niż w 2019 r. Rekordowy był za to import. W ten sposób uzyskaliśmy 13,3 TWh, czyli 8 proc. rocznego zapotrzebowania. Produkcja z odnawialnych źródeł energii to obecnie 28 TWh. Tutaj prym wiodą panele słoneczne i wiatraki. 10 proc. w miksie energetycznym stanowi gaz ziemny. Spadł import surowca z Rosji z 80 do 44 proc. Wciąż jest to jednak zbyt duże uzależnienie, abyśmy je mogli akceptować ze względów strategicznych.

To dopiero preludium do tego, co będzie działo się w państwowej energetyce. Według założeń strategii energetycz-



Produkcja węgla kamiennego w kopalniach ma zostać definitywnie zakończona przed 2050 r. | fot. mat. pras./d

nej dla Polski na lata 2021–2040 całkowite nakłady na transformację sięgną kwoty 1,6 bln zł. Zmiany w sektorze wytwarzania energii pochłoną 320–342 mld zł, z czego 80 proc. zostanie przeznaczone na inwestycje w OZE i energetykę jądrową. Najbardziej kosztowne będą zmiany w sektorze paliwowo-energetycznym. Nie ma także dobrych wiadomości dla konsumentów. Część kosztów funkcjonowania rynku mocy odbije się na wyższych rachunkach za prąd.

Cele są naprawdę ambitne. Udział węgla w koszyku energii ma spaść do poziomu 37–56 proc. w 2030 r. i 11–28 proc. dziesięć lat później. Już za niespełna dekadę udział OZE ma wzrosnąć do co najmniej 32 proc. Tutaj też należy wspomnieć, że swoje dokładają indywidualni konsumenci. Świadczą o tym coraz częściej montowane panele fotowoltaiczne na dachach domów jednorodzinnych. Energetyka jądrowa to pieśń przyszłości. Jej debiut przewidziany jest dopiero na 2033 r. Planowana jest budowa sześciu bloków o mocy 6–9 GW.

Podstawą bezpieczeństwa energetycznego ma być także dywersyfikacja źródeł i dostaw energii oraz dobra współpraca z państwami regionu Morza Bałtyckiego. Uruchomiony rurociąg Baltic Pipe łączący nasz kraj z Danią i Norwegią oraz rozbudowa terminalu LNG w Świnoujściu i pływającego terminalu w Zatoce Gdańskiej uniezależnią Polskę od

importu niebieskiego paliwa z Rosji.

W przypadku gospodarstw domowych konsumenci indywidualni będą przyłączani do zbiorczej sieci ciepłowniczej na rzecz całkowitego wyeliminowania węgla używanego do ogrzewania mieszkań i domów do 2030 r. w miastach i do 2040 r. na terenach wiejskich. Produkcja węgla kamiennego w kopalniach ma zostać definitywnie zakończona przed 2050 r.

Bezpieczna Polska

Przechodząc do meritum: jak zwiększyć bezpieczeństwo energetyczne Polski w procesie transformacji? To niełatwe zadanie, mając na uwadze przymusową dekarbonizację. W wymiarze zewnętrznym należy sobie zapewnić dostęp do źródeł energii, posiadać kompatybilną infrastrukturę energetyczną i być elastycznym. W wymiarze wewnętrznym mieć własne niezawodne zasoby do ciągłej produkcji i dystrybucji taniej energii. Aby to osiągnąć, konieczna jest modernizacja i ciągłe inwestycje infrastrukturalne. Pomóc ma dywersyfikacja źródeł energii oraz dobra współpraca międzynarodowa z państwami przyjaznymi Polsce. Konkurencyjność powinna ustabilizować rynek cen, co jest niezmiernie ważne dla całej gospodarki.

Wydaje się, że w przyjętej strategii można osiągnąć zakładane cele. Przede wszystkim przez następne dziesięciolecie Polska mimo wszyst-

ko zachowa swoją specyfikę i wykorzysta dostępne zasoby najtańszego lokalnego surowca energetycznego, jakim jest węgiel kamienny. Ten czas jest nam potrzebny na zbudowanie alternatywnej infrastruktury energetyki opartej na OZE oraz siłowni jądrowej. Tę drugą moglibyśmy już mieć, gdyby nie zaniedbania poprzednich ekip rządzących.

W przypadku infrastruktury nacisk położony będzie na różnorodność rynku mocy, postawienie nowych mocy wytwórczych, powstanie magazynów energii oraz stałą rozbudowę infrastruktury sieciowej.

Kluczową rolę odegra także dywersyfikacja. Istotne jest uniezależnienie się od niekorzystnych umów importowych z Rosją na rzecz współpracy ze Skandynawią oraz importu z USA. Ważną rolę odegrają także połączenia transgraniczne uelastyczniające przepływ energii. Współpraca międzynarodowa to mosty energetyczne z Niemcami, Czechami, Słowacją oraz Litwą.

Kluczowe mogą okazać się także innowacje. Rozwój technologiczny może przynieść znaczne oszczędności w zużyciu energii. Z pewnością duże zmiany dotkną rynek motoryzacyjny i transport. Rozwijane będą także paliwa syntetyczne, głównie pochodzące z odpadów komunalnych i biomasy. Duże nadzieje, jednak w dalszym horyzoncie czasowym, pokładane są także w paliwach wodorowych.

.....
Autor jest założycielem i dyrektorem Instytutu Globalizacji (www.globalizacja.org)

OGŁOSZENIE PŁATNE

Sygn. akt II Ns 347/20

OGŁOSZENIE

W Sądzie z Rejonowym w Sosnowcu Wydziale II Cywilnym, pod sygnaturą akt: II Ns 347/20, z wniosku Roberta Szron toczy się sprawa o uznanie za zmarłego Sylwestra Szron, syna Aleksandra i Teresy, urodzonego 11 grudnia 1955 roku w Warszawie, ostatnio stale zameldowanego w Sosnowcu.

Sąd wzywa zaginionego, aby w terminie trzech miesięcy od ukazania się niniejszego ogłoszenia zgłosił się do tutejszego Sądu, gdyż w przeciwnym razie może być uznany za zmarłego. Sąd wzywa jednocześnie wszystkie osoby, które mogą udzielić wiadomości o zaginionym, aby w powyższym terminie przekazały je Sądowi”.



fot. mat. pras./d

„MOJŻESZ – 10 PRZYKAZAŃ” \ Swobodna adaptacja historii biblijnej opowiadającej o losach Mojżesza (Guilherme Winter) i ludzi towarzyszących mu na drodze jego życia. W tym odcinku Mojżesz dorasta jako Egipcjanin.

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	08:00 Wiadomości 08:15 Kwadrans polityczny 08:40 Ranczo (106) - serial 09:40 Komisarz Alex (70) - serial 10:35 Ojciec Mateusz (314) - serial 11:25 Kasta - serial 12:00 Wiadomości 12:10 Agrobiznes 12:30 Agropogoda 12:35 Magazyn rolniczy 12:55 Nasza Ziemia (1) 13:20 Nasza Ziemia (2) 14:00 Elif (975) - serial 15:00 Wiadomości	07:30 Pytanie na śniadanie 10:40 Panorama 10:50 Pytanie na śniadanie 11:25 Rodzinka.pl (135) - serial 11:50 Barwy szczęścia (2443) - serial 12:30 Koło fortuny - telet. 13:15 Kozacka miłość (109) - serial 14:05 Va banque - telet. 14:35 Na sygnale (287) - serial 15:10 Górszy ratownicy (63) - serial 16:00 Koło fortuny - telet. 16:35 Familiada - telet. 17:15 Promyk nadziei (35) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - telet. 18:45 Kozacka miłość (110) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2443) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2444) - serial 20:40 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:55 M jak miłość (1589) - serial 21:50 Miłość i medycyna (9) - serial 22:35 Zainwestuj w marzenia - serial 22:45 The Good Doctor 2 (40) - serial 23:35 Ziemia jest niebieska jak pomarańcza - film dok., Litwa/Ukraina 2020 01:00 Pętla - dramat obyczajowy, Polska 1957 02:50 Niewinne - dramat obyczajowy, Belgia/Francja/Polska 2016	07:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 08:00 Dzień Dobry TVN 11:45 Ukryta prawda (1267) - serial 12:50 Ukryta prawda (1170) - serial 13:50 Ukryta prawda (749) - serial 14:55 Szpital (404) - serial 16:00 LAB (60) - serial 17:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw. 18:00 Ukryta prawda (1268) - serial 19:00 Fakty 19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:10 Doradca smaku 20:15 Na Wspólnej (3219) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Żywioty Saszy - Ogień (6) - serial Sasza Żaluska po siedmiu latach wraca do Polski z Wielkiej Brytanii, gdzie szkolili się w profilowaniu kryminalnym. Po przyjeździe trafia do specjalnej grupy policjantów i wspólnie zajmują się sprawą seryjnego podpalania łódzkich kamienic. 22:30 Kuba Wojewódzki - talk-show 23:30 Superwizjer 00:05 Porwani (2) - serial 01:05 Oszuści (7) - serial 02:05 Uwaga! 02:25 NOC Magii - pr. rozryw.	06:00 Nowy dzień 08:40 Malanowski i partnerzy (196) - serial 09:10 Malanowski i partnerzy (197) - serial 09:40 Sekrety rodziny (127) - serial 10:40 Dlaczego ja? (454) - serial 11:40 Gliniarze (447) - serial 12:50 Wydarzenia 13:25 Interwencja 13:40 Trudne sprawy (801) - serial 14:40 Dlaczego ja? (967) - serial 15:50 Wydarzenia 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (563) - serial 17:00 Gliniarze (572) - serial „Gliniarze” ukazują mroczne oblicze stolicy i najtwardszych policjantów w kraju, którzy na co dzień zmagają się z najcięższymi sprawami. 18:00 Pierwsza miłość (3231) - serial 18:50 Wydarzenia 19:30 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:00 Piraci z Karaibów: Kłątwa „Czarnej Perły” - film przygodowy, USA 2003 23:10 W sieci pająka - thriller, Kanada/Niemcy/USA 2001 01:20 Droga do prawdy - dramat obyczajowy, Kanada 2017	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry 07:30 Polska na dzień dobry 09:30 Wolne głosy 09:45 Telezakupy 10:05 Za siódmą górą 10:20 Telezakupy 10:35 Geopolityczny tygiel 10:50 Specjaliści od wszystkiego 11:10 Republika pyta 11:25 Telezakupy 11:40 Polska na dzień dobry 12:55 Telezakupy 13:10 Na pomoc! 13:30 Kulisy manipulacji 13:55 Telezakupy 14:10 Moja droga do wolności - Kornel Morawiecki 14:20 Starcie cywilizacji 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:30 Republika po południu 17:15 Nie daj się epidemii 17:35 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:05 Dziennikarski poker 19:30 Codziennie ***** 19:45 Nie daj się epidemii 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:30 Konferencja prasowa 22:00 Codziennie ***** 22:10 Ekonomia raport - flash 22:25 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:15 Poland Daily 00:10 Dzisiaj - serwis inform.	08:00 Informacje dnia 08:15 Procesja dziejów 08:40 Świadkowie 09:10 Papież Polak do rodaków 09:55 Kolory świętości 10:00 Informacje dnia 10:15 Jak my to widzimy 10:45 Zew natury 11:05 Mocni w wierze 11:35 Myśląc Ojczyzna 11:45 Historia i architektura Polski w rysunkach Regina Coeli 12:00 Regina Coeli 12:03 Informacje dnia 12:20 Mojżesz - 10 przykazań 13:15 Chingola 13:30 Msza święta z Jasnej Góry 14:30 Pieśniczki spod Równicy 15:40 Pocztówka z Indii 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:30 Kalejdoskop młodych 16:50 Refleksje nad Psalmem XXIII 17:10 Prosto o gospodarce 17:30 Raid Katyński 17:55 Poczet wielkich Polaków 18:00 Regina Coeli 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończzone 19:30 Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mojżesz - 10 przykazań 22:55 Karol de Foucauld
PO POŁUDNIU	15:10 Pogoda 15:15 Alarm! 15:35 Gra słów. Krzyżówka - teleturniej 16:05 Przysięga (407) - serial 17:00 Teleexpress 17:15 Jaka to melodia? - pr. rozryw. 17:55 Klan (3807) - serial 18:20 Kasta - serial 18:55 Jeden z dziesięciu - telet. 19:25 Sport 19:30 Wiadomości	16:35 Familiada - telet. 17:15 Promyk nadziei (35) - serial 18:00 Panorama 18:20 Va banque - telet. 18:45 Kozacka miłość (110) - serial 19:35 Barwy szczęścia (2443) - serial 20:10 Barwy szczęścia (2444) - serial 20:40 Kulisy serialu „M jak miłość” 20:55 M jak miłość (1589) - serial 21:50 Miłość i medycyna (9) - serial 22:35 Zainwestuj w marzenia - serial 22:45 The Good Doctor 2 (40) - serial 23:35 Ziemia jest niebieska jak pomarańcza - film dok., Litwa/Ukraina 2020 01:00 Pętla - dramat obyczajowy, Polska 1957 02:50 Niewinne - dramat obyczajowy, Belgia/Francja/Polska 2016	19:35 Sport 19:45 Pogoda 19:55 Uwaga! 20:10 Doradca smaku 20:15 Na Wspólnej (3219) - serial 20:55 Milionerzy - teleturniej 21:30 Żywioty Saszy - Ogień (6) - serial Sasza Żaluska po siedmiu latach wraca do Polski z Wielkiej Brytanii, gdzie szkolili się w profilowaniu kryminalnym. Po przyjeździe trafia do specjalnej grupy policjantów i wspólnie zajmują się sprawą seryjnego podpalania łódzkich kamienic. 22:30 Kuba Wojewódzki - talk-show 23:30 Superwizjer 00:05 Porwani (2) - serial 01:05 Oszuści (7) - serial 02:05 Uwaga! 02:25 NOC Magii - pr. rozryw.	15:50 Wydarzenia 16:15 Interwencja 16:30 Na ratunek 112 (563) - serial 17:00 Gliniarze (572) - serial „Gliniarze” ukazują mroczne oblicze stolicy i najtwardszych policjantów w kraju, którzy na co dzień zmagają się z najcięższymi sprawami. 18:00 Pierwsza miłość (3231) - serial 18:50 Wydarzenia 19:30 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:00 Piraci z Karaibów: Kłątwa „Czarnej Perły” - film przygodowy, USA 2003 23:10 W sieci pająka - thriller, Kanada/Niemcy/USA 2001 01:20 Droga do prawdy - dramat obyczajowy, Kanada 2017	14:20 Starcie cywilizacji 14:45 Telezakupy 15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego 15:30 Republika po południu 17:15 Nie daj się epidemii 17:35 Wolne głosy 17:55 Wolne głosy - zagranica 18:15 Ekonomia raport - flash 18:30 Dzisiaj - serwis inform. 18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:05 Dziennikarski poker 19:30 Codziennie ***** 19:45 Nie daj się epidemii 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:30 Konferencja prasowa 22:00 Codziennie ***** 22:10 Ekonomia raport - flash 22:25 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:15 Poland Daily 00:10 Dzisiaj - serwis inform.	14:30 Pieśniczki spod Równicy 15:40 Pocztówka z Indii 15:50 Ma się rozumieć 16:00 Informacje dnia 16:10 Jestem mamą 16:30 Kalejdoskop młodych 16:50 Refleksje nad Psalmem XXIII 17:10 Prosto o gospodarce 17:30 Raid Katyński 17:55 Poczet wielkich Polaków 18:00 Regina Coeli 18:05 Informacje dnia 18:15 Rozmowy niedokończzone 19:30 Każdy maluch to potrafi 19:45 Modlitwa z udziałem dzieci 20:00 Informacje dnia 20:20 Różaniec 20:50 Myśląc Ojczyzna 21:00 Apel Jasnogórski 21:20 Informacje dnia 21:40 Polski punkt widzenia 22:00 Mojżesz - 10 przykazań 22:55 Karol de Foucauld
WIECZOREM	20:05 Pogoda 20:10 Alarm! 20:30 Leśniczówka (391) - serial 20:55 Wielkie rodziny (9) - serial dok. 21:40 Magazyn Ekspresu Reporterów 22:45 Ocaleni - reality show 23:50 Magazyn śledczy Anity Gargas 00:25 Mortal Kombat - film SF, USA 1995 02:15 Ratownicy (11) - serial	21:50 Miłość i medycyna (9) - serial 22:35 Zainwestuj w marzenia - serial 22:45 The Good Doctor 2 (40) - serial 23:35 Ziemia jest niebieska jak pomarańcza - film dok., Litwa/Ukraina 2020 01:00 Pętla - dramat obyczajowy, Polska 1957 02:50 Niewinne - dramat obyczajowy, Belgia/Francja/Polska 2016	22:30 Kuba Wojewódzki - talk-show 23:30 Superwizjer 00:05 Porwani (2) - serial 01:05 Oszuści (7) - serial 02:05 Uwaga! 02:25 NOC Magii - pr. rozryw.	18:00 Pierwsza miłość (3231) - serial 18:50 Wydarzenia 19:30 Gość „Wydarzeń” 19:45 Sport 19:55 Pogoda 20:00 Piraci z Karaibów: Kłątwa „Czarnej Perły” - film przygodowy, USA 2003 23:10 W sieci pająka - thriller, Kanada/Niemcy/USA 2001 01:20 Droga do prawdy - dramat obyczajowy, Kanada 2017	18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:05 Dziennikarski poker 19:30 Codziennie ***** 19:45 Nie daj się epidemii 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:30 Konferencja prasowa 22:00 Codziennie ***** 22:10 Ekonomia raport - flash 22:25 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:15 Poland Daily 00:10 Dzisiaj - serwis inform.	18:55 Sport w Republice 19:00 Prognoza pogody 19:05 Dziennikarski poker 19:30 Codziennie ***** 19:45 Nie daj się epidemii 20:00 W punkt 20:25 Mówi się... 21:30 Konferencja prasowa 22:00 Codziennie ***** 22:10 Ekonomia raport - flash 22:25 Ekonomia raport 22:50 Suma dnia 23:15 Poland Daily 00:10 Dzisiaj - serwis inform.

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

Strefa Wolnego Słowa



Albicla.com

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

O rehabilitacji
pocovidowej

W numerze 18/2021 polecamy Państwu tekst Leszka Galarowicza „Jak odbudować zdrowie po pandemii”. Po ponad roku od początku pandemii kondycja zdrowotna i psychiczna Polaków nie jest najlepsza. Podczas niedawnej konferencji minister zdrowia przedstawił kompleksowy program rehabilitacji postcovidowej przygotowany wraz z NFZ, będący jednym z elementów pakietu odbudowy zdrowia Polaków po pandemii. Do programu przystąpiło już ponad 100 placówek medycznych z całego kraju. Wkrótce program rehabilitacji postcovidowej zostanie rozszerzony o wizyty i zabiegi fizjoterapeutyczne prowadzone w domu i w gabinecie fizjoterapeutycznym.



POWRÓT ANITY WŁODARCZYK \ Po ponaddwuletniej przerwie do startów wróciła rekordzistka świata w rzucie młotem Anita Włodarczyk, która zajęła w konkursie drugie miejsce, ustępując podium tylko krajowej rywalce – Malwinie Kopron. Przypomnijmy, że sportowa absencja zawodniczki Grupy Sportowej ORLEN spowodowana była operacją kolana i zmianą sztabu trenerskiego.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl WTOREK 11 MAJA 2021

SPORT

19

Materiał powstał we współpracy z PKN ORLEN

SPORT \ Zawodnicy Grupy Sportowej ORLEN w wysokiej formie

Triumfy z orzełkiem na piersi

W minioną niedzielę w 5. kolejce ekstraklasy żużlowej odbyły się 101. w historii lubuskie derby, czyli konfrontacja zespołów Zielonej Góry i Gorzowa Wielkopolskiego. Potyczkę pewnie wygrali zawodnicy Stali, której kapitanem jest należący do grupy sportowej ORLEN Team Bartosz Zmarzlik. Ale to niejedyny sukces naszych reprezentantów. W weekend wyjątkową formą błysnęła Maria Andrejczyk, która w Pucharze Europy rozgrywanym w Splicie rzuciła oszczepem na odległość 71,40 metra i o ponad 4 metry poprawiła własny rekord Polski. Do rekordu świata zabrakło jedynie 88 centymetrów.

Jan Przemyski

Za nami weekend pełen emocji dla fanów sportów motorowych. Po raz pierwszy w sezonie, a 101. w historii, odbyły się żużlowe lubuskie derby, czyli konfrontacja zespołów z Zielonej Góry i Gorzowa Wielkopolskiego. Ta rywalizacja lokalnych rywali od lat elektryzuje kibiców Marwis.pl Falubazu Zielona Góra i Moje Bermudy Stali Gorzów.

Zmarzlik znowu najlepszy

W meczu Marwis.pl Falubazu Zielona Góra z Moje Bermudy Stalą Gorzów lepsi okazali się ci drudzy, stosunkiem punktów 50:40. Najlepszy czas dnia uzyskał w 3. wyścigu Bartosz Zmarzlik – 59,39 s.

Początek lubuskich derbów był wyrównany. Zwyciężył Patryk Dudek, a stawkę zamknął Piotr Protasiewicz. Potyczka juniorów musiała zostać podzielona. W pierwszej odsłonie Wiktor Jasiński został wyłączone z wyścigu, a powodem było dotknięcie taśmy. W powtórcie pewnie wygrali zawodnicy Falubazu – Fabian Ragus i debiutujący w ekstraklidze Nile Tufft nie dali szans przeciwnikom.

Wspomniany już wcześniej trzeci bieg zakończył się remisem. Najszybszy był zawodnik ORLEN Teamu Bartosz Zmarzlik. W następnej odsłonie upadek na pierwszym zakręcie zaliczył Nile Tufft, ale wyścig został powtórzony w pełnym składzie, ponieważ zanim doszło do wypadku, sędzia dopatrzył się nierównego startu.

Po pierwszej serii przewaga gospodarzy doszła do ośmiu punktów, a to dało możliwość trenerowi gorzowian wprowadzenia rezerwy taktycznej. Za Karczmarza przed taśmę wysłano największą gwiazdę Stali – Zmarzlika, a partnerował mu Vaculik. Teoretycznie najlepsza para Stali nie zdołała jednak wyprzedzić teamu Dudek-Pawliczak i zielonogórzanie odskoczyli rywalom na dziesięć punktów.



Maria Andrejczyk | fot. Milan Sabic PIXSELL/PAP

Przebudzenie gorzowian

Dziewiąty wyścig meczu przyniósł zwycięstwo żużlowcom w żółto-niebieskich strojach. Duet Thomsen – Woźniak pokonał Fricke'a i Protasiewicza, a Stal pierwszy raz tego dnia wyszła na prowadzenie.

Większość następnych odsłon to wygrane gorzowian. W końcowej potyczce Zmar-

zlik i Thomsen objechali rywali 4:2, a cały mecz zakończył się pewnym triumfem Stali 50:40.

Gorzowianie utrzymali miano jedynej drużyny w tym sezonie, która nie ma na swoim koncie porażki. Reasumując: zawodnicy Stali mieli problemy jedynie na początku. Po oswojeniu z nawierzchnią zielonogórskiego toru Bar-

tosz Zmarzlik, Anders Thomsen, Szymon Woźniak i Martin Vaculik jechali już na poziomie, do którego przyzwyczaili kibiców, a ich wysoka forma przesądziła o sukcesie gorzowskiego teamu.

Zawodnicy Grupy Sportowej ORLEN błyszcza w Chorwacji

Miniony weekend przyniósł rozrywki nie tylko fanom

sportów motorowych, lecz także kibicom lekkoatletyki. W Splicie w Chorwacji rozgrywany był Puchar Europy w rzutach. Tam największą radość sprawiła sobie i kibicom Maria Andrejczyk, która rzuciła oszczepem na odległość 71,40 m i o ponad 4 m poprawiła własny rekord Polski. Do rekordu świata zabrakło jedynie 88 cm. Co ciekawe, wynik zawodniczki Grupy Sportowej ORLEN to najdalszy rzut oszczepem na świecie od dziesięciu lat wśród kobiet. W historii lepszy rezultat osiągnęły tylko dwie sportswomenki – Czeszka Barbora Spotakova i Kubanka Osleidys Menendez.

Andrejczyk historyczny rzut oddała już w pierwszej kolejce. Gdy na tablicy wyników pojawił się wynik 71,40 m, nie dowierzając, chwyciła się za głowę. Ostatecznie odpuściła drugą próbę, bo i tak wyprzedzała rywalki.

– Trafiłam na wprost idealne warunki i sprzyjający wiatr, to mi bardzo pomogło. Ale technicznie można to jeszcze poprawić. Popełniam błędy na rozbiegu i z trenerem Karolem Sikorskim będziemy próbować to skorygować – powiedziała tuż po konkursie w wywiadzie dla organizatorów nasza rodaczka.

Powrót Anity Włodarczyk

Oprócz historycznego sukcesu Marii Andrejczyk możemy być dumni również z innych naszych reprezentantów. Po ponaddwuletniej przerwie do startów wróciła rekordzistka świata w rzucie młotem Anita Włodarczyk, która zajęła w konkursie drugie miejsce, ustępując podium tylko krajowej rywalce – Malwinie Kopron.

Przypomnijmy, że sportowa absencja zawodniczki Grupy Sportowej ORLEN spowodowana była operacją kolana i zmianą sztabu trenerskiego.

Tuż za podium uplasowali się młociarz Paweł Fajdek, a w pchnięciu kulą Jakub Szyszkowski oraz Klaudia Kardasz, którzy zajęli czwarte miejsca w swoich konkursach.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-14

GOSPODARKA

15 KULTURA

16-17

PUBLICYSTYKA

18

PROGRAM TV

19-20

SPORT



fot. Facebook/d

BUNDESLIGA

PO PROSTU NAJLEPSZY \ Robert Lewandowski został wybrany najlepszym piłkarzem 32. kolejki niemieckiej ekstraklasy przez prestiżowy magazyn „Kicker”. To już siódme w tym sezonie takie wyróżnienie Polaka, który popisał się hat trickiem w sobotnim meczu z Borussia Mönchengladbach (6:0). Za ten występ piłkarz Bayernu Monachium otrzymał notę 1, oznaczającą klasę światową.

FELIETON KIBICA \ „Medalikom” gratulujemy i dziękujemy

Czerwono-niebieski Raków

W tych dniach swoje wielkie chwile przeżywają kibice Rakowa Częstochowa. Ich klub powstał w 1921 r. jako Rakovia. Dopiero na stulecie swojej drużyny świętują jej najważniejsze sukcesy.



ks. Jarosław Wąsowicz SDB

Raków kilka dni temu w meczu z Arką Gdynia zdobył Puchar Polski i tym samym awansował do II rundy Ligi Konferencji Europy UEFA. Piłkarze wywalczyli drużynie również czołowe miejsce w ekstraklasie, w której grają zaledwie od dwóch lat. Jest się z czego cieszyć. Warto też wspomnieć, że z wychowankami Rakowa są znani i zasłużeni dla polskiej piłki Jakub Błaszczykowski, wielokrotny reprezentant Polski, czy też jego wujek Jerzy Brzęczek, srebrny medalista na igrzyskach olimpijskich w Barcelonie w 1992 r.

Z kibicami Rakowa zaprzyjaźniłem się od pierwszej Patriotycznej Pielgrzymki Kibiców na Jasną Górę. Pojawili się wówczas na mszy św., wspierając kibiców Lechii, Śląska, Legii i Ruchu, którzy najliczniej wówczas przybyli do duchowej stolicy Polski, aby rozpocząć dzieło, które po latach przyniosło wspańne owoce. Nie znałem



Raków w meczu z Arką Gdynia zdobył Puchar Polski i tym samym awansował do II rundy Ligi Konferencji Europy UEFA
| fot. Wojtek Jargiło/PAP

wówczas żadnego z miejscowych piłkarskich fanów, ale rakowianie sami nawiązali kontakt i pytali się po prostu: w czym trzeba pomóc? Przez kolejne lata oddali naszej kibicowskiej inicjatywie serce, byli też jedną z wyróżniających się ekip w różnych przedsięwzięciach charytatywnych, patriotycznych. W tym miejscu dość wspomnieć zwłaszcza ich aktywność w upamiętnianiu Żołnierzy Wyklętych. To właśnie kibice Rakowa zor-

ganizowali pierwszą oprawę pielgrzymki kibiców na walach jasnogórskiego klasztoru, która miała miejsce podczas piątej jej odsłony. Wielokrotnie w intencji klubu organizowali msze św. na Jasnej Górze i bronili klasztoru przed lewacką profanacją. Na pielgrzymkach corocznie podejmowali gości fanów Lechii i Śląska, co po latach zaowocowało kibicowską zgodą z lechistami. W ostatnich latach nie było im łatwo. Konsekwentnie

walczyli o swój klub pomimo wielu niesprzyjających dla Rakowa miejscowych układów. Udało im się iść na przód, krok po kroku. Teraz świętują owoce swojej determinacji. Nawet wieża Jasnej Góry, mieniąc się czerwono-niebieskimi barwami, zaakcentowała największy triumf częstochowskiego Rakowa. „Medalikom”, bo tak się nazywa w środowisku kibiców fanów Rakowa, gratulujemy i dziękujemy za ich zaangażowanie.

Kolejny szczyt Bargiela

HIMALAIZM \ „Andrzej Bargiel, który jako pierwszy na świecie zjechał na nartach z K2 (8611 m) w Karakorum, zdobył przed południem polskiego czasu sześciotysięcznik Laila Peak (6096 m) w Karakorum, a następnie zjechał z niego na nartach” – poinformował na Twitterze Everest Today.

W zjeździe towarzyszył mu Jędrzej Baranowski. 30 kwietnia Bargiel jako pierwszy człowiek w historii zdobył samotnie dziewięcyszczyt Yawash Sar II (6178 m) w Karakorum i zjechał z niego na nartach. Góra Laila Peak, leżąca w dolinie Hushe, znana jest z pięknej strzelistej sylwetki. Bargiel wraz z towarzyszącym mu freerajderem Jędrzejem Baranowskim rozpoczęli atak szczytowy w nocy polskiego czasu, kilka dni wcześniej, niż zakładali. Jak poinformował Bargiel na swoim profilu na Facebooku, wpływ na przyspieszenie decyzji o ataku miały warunki pogodowe. Po godz. 10 polskiego czasu Bargiel był na szczycie i rozpoczął zjazd.

(krol)

KRZYŻÓWKA

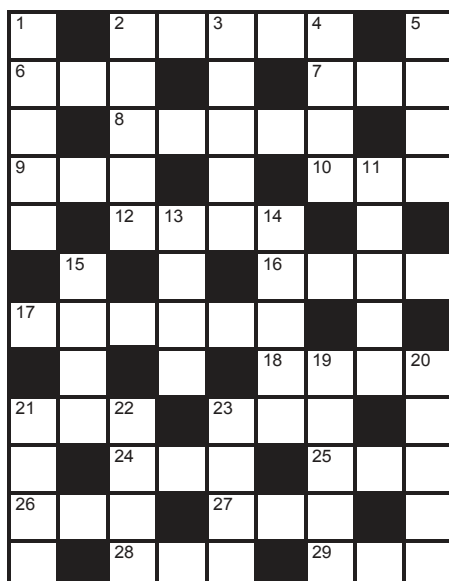
POZIOMO

- 2) kubański taniec
- 6) jej nie wypada
- 7) chytry rudzielec
- 8) skraj, krawędź
- 9) koleżanka Ali i Oli
- 10) urzędowy dokument
- 12) prawo judaizmu
- 16) w parze z opierunkiem
- 17) chandra, apatia
- 18) amerykańska agencja kosmiczna
- 21) straciła przyjaciela
- 23) kraj Obamy
- 24) liściasty lub iglasty
- 25) Grande, rzeka
- 26) serialowy kosmita
- 27) drugi plan obrazu
- 28) kolorowa papuga
- 29) łączy blachy

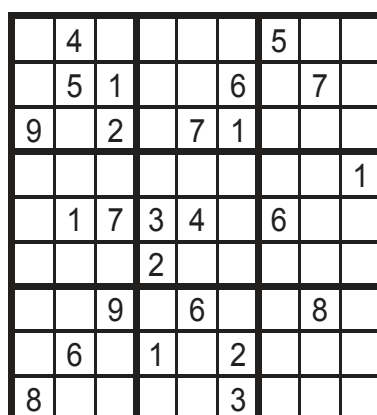
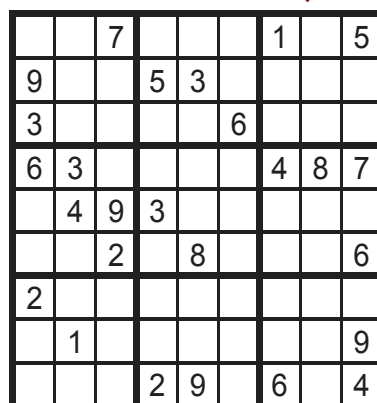
PIONOWO

- 1) stolica Afganistanu
- 2) upust, zniżka
- 3) mieszkaniec Olsztyna
- 4) glon morski
- 5) klujący chwast
- 11) orzech z mlekiem
- 13) imię Bismarcka

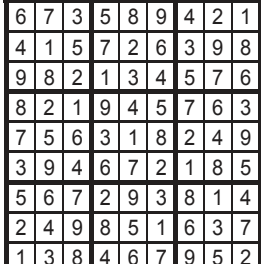
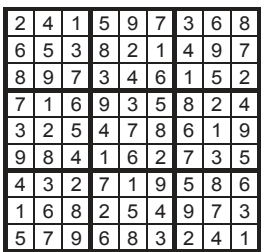
- 14) przejście na wyższe stanowisko
- 15) astra lub vectra
- 19) brat Mojżesza
- 20) wkład współnika
- 21) część wyścigu
- 22) zaczyna grecki alfabet
- 23) milczą, gdy dusza śpiewa



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Gazeta Polska
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrów 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołężniak-Harczuk

Wydawca numeru: Paweł Woźniak
Sekretarz redakcji: Katarzyna Ruczkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Igor Szczęsniewicz (kier.)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepaniak (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karz-Kaczowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarniecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582
Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik, tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)
IBAN-PL
Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść
ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie
zwraça. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie”
materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę
na ich emisję w internecie.

Wtorek
11/05/2021gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74


**Gazeta
Polska**
codziennie

POLITYKA SPOTKANIE Z PREZYDENTEM WROCŁAWIA

Przyjaciele Jacka Sutryka

Posłowie i radni Lewicy na wrocławskim Rynku po spotkaniu z prezydentem Jackiem Sutrykiem | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Trzech radnych reprezentujących Lewicę, Czesław Cyrul, Bartłomiej Ciążyński i Dominik Kłosowski, znalazło się w Klubie Jacka Sutryka Wrocław Wspólna Sprawa. Wraz z posłami Włodzimierzem Czarzastym, Markiem Dyduchem, Agnieszką Bąk-Dziemianowicz i innymi działaczami odwiedzili oni włodarza Wrocławia.

Janusz Wolniak

po spotkaniu koalicjanci podsumowali półmetek prezydentury Sutryka. Lewica nie kryła zadowolenia z dotychczasowych działań władz Wrocławia i zapowiadała, że Sutryk nadal może liczyć na wsparcie trzech lewicowych radnych. – Odbiliśmy rewelacyjne spotkanie z bardzo dobrym prezydentem Wrocławia. Jesteśmy bardzo zadowoleni ze współpracy z Jackiem Sutrykiem, człowiekiem rozsądnym, o szerokich horyzontach, otwartym na różne nurty dla nas bardzo ważne – nie mógł się nachwalić prezydenta wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty.

Jeszcze dalej w swoich nadziejach wybiegł radny Ciążyński. – Konkluzja z tego spotkania płynie następująca. Lewica była, jest i będzie lojalnym, ale i podmiotowym partnerem. Podmiotowym dlatego, że staramy się, by kierować Wrocław na lewicowe, socjaldemokra-

▬ Odbiliśmy rewelacyjne spotkanie z bardzo dobrym prezydentem Wrocławia. Jesteśmy bardzo zadowoleni ze współpracy z Jackiem Sutrykiem, człowiekiem rozsądnym, o szerokich horyzontach, otwartym na różne nurty dla nas bardzo ważne – nie mógł się nachwalić prezydenta wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty ▬

tyczne tory. Nasze postulaty równościowe, otwartościowe, społeczne, ekonomiczne, ekologiczne są we Wrocławiu realizowane – tłumaczył Bartłomiej Ciążyński, wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Wrocławia i li-

der wrocławskich struktur Nowej Lewicy. – Mamy we Wrocławiu takie projekty jak „Wrośnij we Wrocław”, „Wrocław dba o seniora”, mamy Wrocławską Radę ds. Równego Traktowania i w jej ramach rozpoczęte prace nad całościową antydyskryminacyjną polityką miejską, również stanowczą walkę z mową nienawiści etc. – dodał Ciążyński, który został mianowany przez Sutryka prezydentem doradcą ds. tolerancji i przeciwdziałania ksenofobii.

Nowa Lewica deklaruje dalsze poparcie dla działań Jacka Sutryka i dodaje, że w ciągu ostatnich 2 lat partia umocniła swoje zaufanie dla prezydenta miasta.

Tymczasem portal TuWrocław przeprowadził sondaż: „Czy Jacek Sutryk jest prezydentem wszystkich wrocławian?”. Jedynie 25 proc. respondentów odpowiedziało twierdząco, prawie 70 proc. było przeciwnego zdania, a tylko 5 proc. nie wyraziło swojej opinii. Ale czy to da coś do myślenia prezydentowi Sutrykowi?

EMERYTURY

Pamiętać o kapitale początkowym

Naliczenie kapitału początkowego zwiększa znacząco emeryturę. Niestety wiele osób, które zbliżają się do wieku emerytalnego, nadal nie złożyło wniosku do ZUS o wyliczenie kapitału, który jest odtworzoną kwotą składek na ubezpieczenie emerytalne sprzed 1 stycznia 1999 r. Dopiero od tej daty składki na ubezpieczenie społeczne zaczęły wpływać na indywidualne konta emerytalne, wcześniej pracodawcy bardzo często odprowadzali składki bez imiennego wykazu pracowników.

– Dlatego nie wiadomo było, ile pieniędzy faktycznie zostało wpła-

conych z racji ubezpieczenia w ZUS. Jeśli nie zadamy o kapitał początkowy, to wysokość emerytury może nas mocno rozczarować – mówi Iwona Kowalska-Matis, regionalny rzecznik prasowy ZUS na Dolnym Śląsku.

W przypadku kiedy zakład pracy już nie istnieje i ktoś ma trudności ze znalezieniem dokumentów niezbędnych do ustalenia kapitału początkowego, wówczas można zwrócić się do właściwego archiwum, które przechowuje dokumentację kadrowo-płacową.

.....
(jw. ZUS)



fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska



WROCŁAW \ Rozpoczął się nabór wniosków w ramach programu ministra rodziny i polityki społecznej pn. „Centra opiekuńczo-mieszkalne”. Budżet programu na lata 2021–2024 to co roku kwota 75 mln zł. Celem programu jest pomoc dorosłym osobom ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności lub orzeczeniem traktowanym na równi z orzeczeniem o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności.

fot. mat. pras./d

SAMORZĄD WOJEWÓDZTWA

Wsparcie powiatu zgorzeleckiego w transformacji energetycznej

Marszałek województwa dolnośląskiego Cezary Przybylski oraz przewodniczący Sejmiku Województwa Dolnośląskiego Andrzej Jaroch przekazali na ręce Jacka Wasika, dyrektora Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej we Wrocławiu, dwa dokumenty z prośbą o objęcie Funduszem na rzecz Sprawiedliwej Transformacji obszaru powiatu zgorzeleckiego.

Pierwszy dokument jest wspólnym apelem, który podpisali marszałek Przybylski oraz premier Wolnego Kraju Saksonia Michael Kretschmer. To wyraz solidarności, jaka łączy Dolny Śląsk i Saksonię. – Wielokrotnie podkreślałem, że obszar pogranicza należy traktować spójnie i całościowo. Szczególnie obszary, dla których odejście od węgla będzie tak dużym wyzwaniem. Obszary Saksonii są już objęte funduszem. Jeśli nie chcemy powtórzyć błędów, które zostały popełnione w czasie transformacji obszaru wałbrzyskiego, musimy już teraz rozpocząć działania niwelujące skutki dekarbonizacji. Cieszę się, że pan premier Kretschmer podziela to zdanie – mówi marszałek Cezary Przybylski.

Drugi dokument to uchwała Sejmiku Województwa Dolnoślą-

skiego z dnia 29 kwietnia 2021 r. w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego objęcia Zagłębia Turoszowskiego wsparciem z Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. W uchwale radni sejmiku wyrażają zdecydowane poparcie dla działań władz regionalnych i krajowych, mających na celu włączenie powiatu zgorzeleckiego, na terenie którego zlokalizowane jest Zagłębie Turoszowskie, do obszarów wsparcia z Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji.

– To ważna uchwała, która wyraża zdanie Sejmiku Województwa Dolnośląskiego i troskę o powodzenie i łagodne przejście do fazy postwydobyczej dla Turoszowa. Jako sejmik wielokrotnie mówiliśmy o potrzebie sprawiedliwej transformacji energetycznej, która jest procesem bardzo koszt-

ownym. Nie może ona odbyć się bez znaczących nakładów finansowych. Solidarność europejska w zakresie odchodzenia od węgla musi uwzględniać odpowiednie finansowanie procesów z tym związanych – podkreśla Andrzej Jaroch, przewodniczący Sejmiku Województwa Dolnośląskiego.

Oba dokumenty w imieniu komisarz ds. spójności i reform KE Elisy Fereiry oraz wiceprzewodniczącego wykonawczego KE ds. Europejskiego Zielonego Ładu Fransa Timmermansa przyjął Jacek Wasik, dyrektor Przedstawicielstwa Regionalnego Komisji Europejskiej z siedzibą we Wrocławiu.

W związku z postępującymi zmianami klimatu i degradacją środowiska Europa przechodzi obecnie proces odchodzenia od wydobycia węgla na rzecz pro-

dukcji energii ze źródeł odnawialnych, stawiając sobie ambitne cele: ograniczenie emisji CO₂ o 55 proc. do 2030 r. i neutralność klimatyczną do 2050 r.

– Dwa przekazane dzisiaj do Komisji Europejskiej dokumenty są dowodem na to, że samorząd województwa dolnośląskiego całościowo patrzy na kwestie związane z transformacją energetyczną. Niedawno popisałem z premierem Kretschmerem dokument popierający budowę wspólnego bloku ciepłego dla miasta Zgorzelec-Goerlitz. Projektu, który ograniczy emisję CO₂ dla całego obszaru Zgorzelca. Przekazane dzisiaj dokumenty dopełniają proces całościowego podejścia do kwestii dekarbonizacji – podsumował marszałek Przybylski.

(jw, UMD)



Marszałek województwa dolnośląskiego Cezary Przybylski

CETA



Muzyka filmowa Krzysztofa Komedy

Niepublikowane dotąd ścieżki dźwiękowe skomponowane przez Krzysztofa Komedę do dwóch filmów z 1963 r. – „Mam tu swój dom” i „Ubranie prawie nowe” – wydano dzięki staraniom Centrum Technologii Audiowizualnych CeTA we Wrocławiu i wydawnictwa GAD Records.

Album zatytułowany „Mam tu swój dom” zawiera ścieżki dźwiękowe, które zachowały się na archiwalnych taśmach przechowywanych w zbiorach Centrum Technologii Audiowizualnych CeTA we Wrocławiu. To muzyka skomponowana do dwóch filmów z 1963 r. – „Mam tu swój dom” oraz „Ubranie prawie nowe”. Jak podkreśliła Arleta Staszak z Centrum Technologii Audiowizualnych CeTA, to filmy dziś niemal zapomniane, które po swojej kinowej premierze niezwykle rzadko wracały na ekrany. Jak podkreślono, album „Mam tu swój dom” ukazał się w zremasterowanym wydaniu z oryginalnych taśm z archiwum wrocławskiego Centrum Technologii Audiowizualnych CeTA. Wydawnictwo wzbogacono o obszerną książeczkę z tekstem na temat muzyki i fotosami z filmu.

.....

(jw, PAP)

WAŁBRZYCH

Wywołali dyskusję nt. obowiązku szczepień

Uderzyliśmy w dzwonek alarmowy i w efekcie spowodowaliśmy otwartą dyskusję na temat wprowadzenia obowiązkowych szczepień przeciwko COVID-19 w Polsce – powiedział prezydent Wałbrzycha Roman Szelemej, komentując podjętą przez tamtejszych radnych uchwałę.



Roman Szelemej, prezydent Wałbrzycha | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Pod koniec kwietnia z inicjatywy prezydenta Wałbrzycha miejscy radni przyjęli uchwałę o obowiązkowym szczepieniu przeciwko COVID-19 wszystkich mieszkańców powyżej 18. roku życia oraz osób pracujących w mieście. Za przyjęciem

uchwały głosowało 22 radnych, 3 było przeciw. Rada miasta zapelowała też do ministra zdrowia o wpisanie COVID-19 na listę chorób zakaźnych, objętych obowiązkiem szczepień.

Wkrótce po przyjęciu uchwały w internecie zaczęły poja-

wiać się wpisy z groźbami kierowanymi do prezydenta Szelemeja oraz miejskich urzędników nawołujące m.in. do samosądów i linczu. Przed domem prezydenta Wałbrzycha odbyła się demonstracja przeciwników szczepień. Miejscy urzędnicy złożyli zawiadomienie na policję, która wszczęła postępowanie w tej sprawie. Policja przyznała też prezydentowi ochronę.

Prezydent Wałbrzycha, który jest także lekarzem, przyznał, że spodziewał się, iż uchwała miejskich radnych wywoła spore emocje, choć może nie na taką skalę. – Trudno być zaskoczonym, gdy obserwuje na co dzień zachowania niektórych ludzi. To, że nie chcą się szczepić, to jedno, ale to, że kwestionują koronawirusa i pandemię, to jest zupełnie niesłychane, a w Polsce odsetek takich osób jest naprawdę duży. Demonstracje antyszczepionkowców to nie jest ewenement naszego miasta, podobne protesty odbywały się już w innych miejscach w Polsce – powiedział.

Uchwała wałbrzyskiej rady miejskiej musi jeszcze zostać zaakceptowana przez służby wojewody dolnośląskiego.

(jw, PAP)



TERMOMODERNIZACJA REMIZ

WFOŚiGW \ O środki z WFOŚiGW na termomodernizację strażackich remiz mogą aplikować gminy i jednostki ochotniczych straży pożarnych z województwa dolnośląskiego w ramach programu „Przedsięwzięcia z zakresu ochrony powietrza”.

fot. mat. pras./d



ZAATAKOWAŁ NOŻEM POLICJANTÓW

KĄTY WROCŁAWSKIE \ Funkcjonariusze otrzymali informację o agresywnym mieszkańcu. Gdy przybyli na miejsce, mężczyzna zaatakował ich nożem. Policjanci uniknęli ciosu i po chwili obezwładnili agresora. 33-latek został zatrzymany.

fot. Policja.gov.pl/d



ylski | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

WROCŁAW

Otwarcie Strefy Kultury

Punktualnie o północy z 14 na 15 maja Strefa Kultury Wrocław otworzy się dla publiczności i zainauguruje działalność nowej, plenerowej sceny. – Pierwsza legalna impreza po pandemii w Polsce odbędzie się w stolicy Dolnego Śląska – powiedział dyrektor Strefy Krzysztof Maj.

Od 15 maja w kraju ponownie będzie można organizować wydarzenia kulturalne na świeżym powietrzu, zachowując limit 50 proc. miejsc. Tego samego dnia działalność zainauguruje nowa, zadaszona scena plenerowa mieszcząca się w podwórku Impartu przy ul. Mazowieckiej 17. Będzie to trzecia scena plenerowa Strefy Kultury Wrocław, po scenie na placu przed Impartem oraz w podwórku przy Ruskiej 46.

– Na pierwsze wydarzenie zapraszamy już o północy 14 maja, choć minutę wcześniej pod bramą Impartu rozpoczniemy odliczanie. Również o północy, aby nie łamać prawa, otwieramy bramę i wpuszczamy publiczność na podwórkę. Będzie to pierwsza legalna impreza po pandemii w Polsce – podkreślił dyrektor generalny Strefy Kultury Wrocław Krzysztof Maj.

Program sceny w podwórku zainauguruje 97. Antykabaret „Dobry Wieczór we Wrocławiu”.



Od 15 maja w kraju ponownie będzie można organizować wydarzenia kulturalne na świeżym powietrzu | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

– Postanowiliśmy, że spotkamy się z widzami już w piątek o 23.59 po to, żeby zupełnie legalnie odczekać minutę i zagrać „Czeski Antykabaret”. Wspólnie uczcijmy powrót przedstawień – mówił twórca Antykabaretu Marek Kocot.

Tego samego dnia na nowej scenie publiczność będzie mogła zobaczyć popularny od kilku lat spektakl „Leningrad”,

z udziałem m.in. Mariusza Kiljana i Tomasza Marsa.

Jeszcze w maju scena w podwórku Impartu będzie gościć Leszka Możdżera, dyrektora artystycznego Jazzu nad Odrą, a także Tomasza Krajewskiego i jego zespół Gentleman's Jazz. Muzycy zaprezentują przedpremierowo materiał z przygotowywanej płyty.

(jw, PAP)

O TYM I OWYM

WROCŁAW

Biennale Sztuki Mediów WRO



Wystawą „Start Reverso” rozpocznie się w środę 19. edycja Biennale Sztuki Mediów WRO – największego w Polsce przeglądu sztuki współczesnej. W programie tegorocznego festiwalu, który potrwa aż do grudnia, znalazły się instalacje, wydarzenia performatywne, wykłady i spotkania. Od 1989 r. Biennale WRO prezentuje najciekawsze kierunki rozwoju w kulturze nowych mediów. Hasłem przewodnim 19. odsłony wydarzenia jest „Reverso” rozumiane jako odwrócenie, zmiana. – To wejście do galerii i pracowni artystycznych oraz wyjście w miejską przestrzeń i plener, a także uruchomienie różnorodnych ścieżek i form kontaktu pomiędzy widzami i uczestnikami – zarówno cyfrowych, jak i realnych – zapowiadają organizatorzy. W dniu inauguracji biennale, 12 maja, zaprezentowane zostaną instalacje artystów z różnych krajów, odnoszące się do

wyzwań komunikacji i poczucia wspólnoty w dobie sztucznej inteligencji. W Galerii Entropia będzie można zobaczyć pracę The Internet of Dead Things Institute, którego działalność jest poświęcona ponownemu wykorzystywaniu przestarzałych technologii informacyjnych i komunikacyjnych. W IP Studio uczestnicy festiwalu będą mogli posłuchać dźwięków topniejącego lodowca. Jak tłumaczą organizatorzy wydarzenia, praca „Rhone” jest rezultatem trzymiesięcznej ekspedycji na lodowiec Rodanu, miejsca narodzin jednej z największych rzek Europy. W kolejnych dniach zaplanowano wydarzenia w Barbarze, gdzie odbędzie się m.in. prezentacja projektu „Synthesis” – wykładu performatywnego o zdalnej współpracy artystycznej oraz spotkanie z holenderskimi artystami, autorami instalacji „All Or Nothing At All”.

KARPACZ

Wystawa w Muzeum Zabawek

Miejskie Muzeum Zabawek ze zbiorów Henryka Tomaszewskiego w Karpaczu już wkrótce zaprasza na wystawę Teresy Kępowicz i Anny Kadłubowskiej – Pilich pt. „Dziedzictwo Budnik – testament kamieni”. Prace Teresy Kępowicz układają się w malarską opowieść o nieistniejącej osadzie Budniki. Towarzystwem im wiersze Anny Kadłubowskiej-Pilich inspirowane tematyką obrazów. Jesteśmy artystycznym tandemem narodzonym z przypadku (tak przynajmniej myślałyśmy na początku), czerpiącym siłę, inspirację i radość z miłości do Karkonoszy. Dziś wers, kształt dmuchawca, jaśniejszy odcień brązu, konstrukcja stylistycznych figur, faktura farby na podobrazu jest spójną, która wypełnia to, co „niedomalowane” w malarstwie lub „niedopowiedziane” w poezji... Wspólnie tworzymy



naszą wizję świata, który był i został nam dany. Odczytujemy to swoiste dziedzictwo na nowo, po swojemu... Dziedzictwo Budnik – testament kamieni... – mówią autorki prezentowanych na wystawie prac. Ekspozycję będzie można oglądać od 15 maja do 24 września 2021 r.



SZYMON JAKUBISZAK OPUSZCZA CUPRUM

SIATKÓWKA \ W nadchodzącym sezonie Szymon Jakubiszak nie będzie reprezentował barw Cuprum Lubin. 23-latek ekipę Miedziowych zasilił przed startem minionego sezonu, przychodząc z Trefla Gdańsk jako nominalny przyjmujący. W trakcie sezonu zmienił swoją pozycję na środkowego. Jakubiszak rozegrał 26 spotkań, zdobywając 143 pkt, w tym 6 po asach serwisowych i 26 po bloku.

foto: Ks.cuprum.pl/d

KOSZYKÓWKA



Wałbrzyskanie zdobyli Halę Gryfa, co może być kluczowe w walce o zwycięstwo w rozgrywkach | fot. 11m.pzkosz.pl/d

Górník walczy o końcowy triumf

Koszykarze Górnika Trans.eu Wałbrzych walczą o zwycięstwo w Suzuki 1. Lidze Mężczyzn. Po dwóch finałowych spotkaniach w Słupsku biało-niebiescy są na dobrej drodze do końcowego triumfu, bowiem odnieśli na terenie rywala jedno zwycięstwo i w rywalizacji do trzech wygranych remisują 1:1.

Paweł Sasiela

Wałbrzyskanie zamierzają potwierdzić, że sportowo zasługują na miejsce w Energa Basket Lidze. W poprzednim sezonie, przerwany z powodu wybuchu epidemii koronawirusa, Górnik na trzy kolejki przed zakończeniem sezonu zasadniczego zajmował pierwsze miejsce w tabeli Suzuki 1. Ligi Mężczyzn. Dolnoślązacy w 23 meczach odnieśli 18 zwycięstw i ponieśli 5 porażek, co dało 41 pkt. O jedno oczko biało-niebiescy wyprzedzili Grupę Sierleccy Czarnych Słupsk. Zespół z województwa pomorskiego rozegrał wówczas jedno spotkanie więcej. Trzecie miejsce zajął Rawlplug Sokół Łańcut (39 pkt, 24 mecze), a za nim znalazł się WKK Wrocław (39 pkt, 23 mecze).

Dokładnie te same drużyny uplasowały się w czołowej czwórce także w obecnym sezonie. Sezon zasadniczy zwyciężyli gracze ze Słupska. W 30 meczach odnieśli 26 zwycięstw, gromadząc 56 oczek. Punkt mniej zdobyli wałbrzyskanie. Na najniższym stopniu podium z 52 oczkami uplasowała się drużyna ze stolicy Dolnego Śląska. Czwarty Rawlplug Sokół zgromadził 50 pkt. Górnik i Czarni byli faworytami fazy play-off. W ćwierćfinale biało-nie-

biescy potrzebowali czterech spotkań, by pokonać Weegree AZS Politechnikę Opolską. Zespół ze Słupska w trzech meczach okazał się lepszy niż Elektrobud-Investment ZB Pruszków. W półfinale Grupa Sierleccy Czarni po czterech meczach awansowali do finału. Wałbrzyskanie dolnośląską rywalizację z WKK Wrocław zakończyli po pięciu meczach.

Dla Górnika faza play-off od początku jest więc zdecydowanie bardziej wyczerpująca. Pierwsze finałowe spotkanie wałbrzyskanie wygrali jednak w Słupsku 79:67 (23:19, 25:12, 18:21, 13:15). Dla gospodarzy była to pierwsza porażka w Hali Gryfa w obecnym sezonie! 15 pkt dla wałbrzyszan zdobył doświadczony Krzysztof Jakóbczyk. Dla miejscowych 17 oczek wywalczył Piotr Śmigieński. Po porażce w pierwszym spotkaniu Czarni odpowiedzieli w piorunujący sposób. Ekipa ze Słupska rozgromiła biało-niebieskich 105:44 (31:10, 29:12, 20:11, 25:11). 14 oczek dla gospodarzy zdobył Dawid Słupiński, a dla gości 8 pkt Jakóbczyk. Teraz rywalizacja przenosi się na Dolny Śląsk. Trzeci mecz czeka nas 15 maja o godz. 19, a czwarty dzień później o godz. 17. Ewentualne piąte spotkanie odbędzie się 22 maja w Słupsku.

SIATKÓWKA

eWinner Gwardia czwarta

Siatkarze eWinner Gwardii Wrocław zakończyli sezon 2020/2021 na czwartej pozycji w Tauron 1. Lidze. Zespół ze stolicy Dolnego Śląska w rywalizacji o miejsce na najniższym stopniu podium okazał się słabszy od BKS Visły Bydgoszcz. Ekipa z województwa kujawsko-pomorskiego zmagania do trzech zwycięstw rozstrzygnęła w czterech spotkaniach. Decydujące starcie bydgoszczanie zwyciężyli 3:1 (25:22, 22:25, 25:23, 25:22), a MVP czwartego meczu został środkowy Wojciech Kaźmierczak.

ŻUŻEL

Sparta pnie się w górę

Dzięki wysokiemu zwycięstwu 52:38 w meczu 5 rundy z Eltrox Włóknierzem Częstochowa żużlowcy Bertard Sparty Wrocław awansowali na trzecią pozycję w tabeli PGE Ekstraligi. Artem Laguta w sześciu startach zdobył 17 pkt. Z kolei Maciej Janowski zanotował 15 pkt i 2 bonusy, a przez kibiców wybrany został na rajdera meczu, na co zapracował nie tylko zdobyczą punktową, ale też widowiskową jazdą. Zwycięstwo sprawia, że wrocławianie w dobrych nastrojach przystąpią do niedzielnej rundy z Moje Bermudy Stalą Gorzów, która pozostaje jedyną niepokonaną drużyną w stawce.

PIŁKA NOŻNA

Górník odrabia zaległości

Liderujący w eWinner 2. Lidze Górnik Polkowice w środę o godz. 16 w meczu zaległym 27. kolejki podejmie Olimpię Grudziądz.

Polkowiczanie będą zdecydowanym faworytem. Zielono-czarni prowadzą w tabeli, mimo rozegrania mniejszej liczby spotkań niż najgroźniejsi rywale. W 28 meczach dolnośląski zespół odniósł 19 zwycięstw, zanotował 5 remisów i poniósł 4 porażki, przy bilansie bramkowym 55:23. To dało 62 pkt. Na własnym obiekcie Górnik wygrał 10 meczów, 2 zremisował i doznał 2 porażek (bramki 32:14). W przypadku zwycięstwa nad Olimpią podopieczni trenera Janusza Niedźwiedzia do 6 pkt powiększą swoją przewagę nad wiceliderem z Katowic. GKS, rozgrywając jeden mecz więcej, zgromadził 59 oczek. Trzecia Chojniczanka Chojnice (58 pkt) rozegrała 30 spotkań. Olimpia Grudziądz, będąca w tym sezonie spadkowiczem z Fortuna 1. Ligi, walczy o uniknięcie drugiej degradacji z rzędu. Aktualnie zespół z województwa kujawsko-pomorskiego zajmuje przedostatnie miejsce w tabeli eWinner 2. Ligi. Biało-zieloni w 29 meczach sięgnęli po 29 pkt, wygrywając 8 spotkań, 5 remisując i ponosząc aż 16 porażek (bramki 30:49). Na obcym terenie zespół z Grudziądza odniósł 5 zwycięstw, zanotował 2 remisy i doznał 7 porażek, przy bilansie bramkowym 15:23. W ostatniej kolejce Olimpia wygrała 3:2 w Stargardzie.

foto: Ks.gornik.eu/d

(ps)

BEZPIECZEŃSTWO DZIAŁANIA WÓD POLSKICH



Obrona przed Wisłą

W regionie miejscem szczególnie narażonym na powódzie jest dolina środkowej Wisły. Tam od lat nie remontowano wałów | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Władze Płocka oszacowały straty po podtopieniach w lutym tego roku. To około dwóch milionów złotych. Powódzie od lat są zagrożeniem na Mazowszu. Wody Polskie prowadzą działania mające na celu obronę regionu przed Wisłą. Na niewaligicznych odcinkach rzeki modernizowane są wały przeciwpowodziowe, tak jak w Maciejowicach, nieremontowane od lat.

Jarosław Molga

W tym roku w rejonie Płocka będzie kontynuowana akcja usuwania rumoszu z dna Wisły. Po ostatnich podtopieniach zostały wyremontowane wały przeciwpowodziowe w rejonie Kępy Polskiej – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Sergiusz Kieruzel. Dodaje, że w przypadku wałów w okolicach Kępy Polskiej jest to remont, a nie gruntowna modernizacja. – Obecnie taka naprawa wałów w zupełności wystarcza, by spełniały swoją funkcję – podkreśla Kieruzel.

W tym roku Wisła zagroziła północy Mazowsza. W rejonie Płocka podtopiła bulwary, najniższe położone ulice miasta i położone przy nich budynki. W regionie miejscem szczególnie narażonym na powódzie jest dolina środkowej Wisły. Tam od lat nie remontowano wa-

łów. Teraz to się zmienia. Rusza przebudowa wałów przeciwpowodziowych nad Wisłą w gminach Sobienie-Jeziory, Karczew i Otwock. Jak wyjaśnia prezes Wód Polskich Przemysław Dąca, wały zostaną rozebrane, a następnie odtworzone. W wałe wykonawca założy specjalne przesłony przeciwfiltracyjne zapobiegające przesiąkaniu wód, a także siatki chroniące wał przed zwierzętami ryjącymi. Cały koszt inwestycji to ponad 10 mln zł. Od lat trwały starania o modernizację wałów w Dolinie Maciejowickiej. Jak mówi „Dodatkowi” Kieruzel, to kontynuacja rozbudowy wałów przeciwpowodziowych o łącznej długości 26,75 km. W tym etapie przebudowany zostanie odcinek o długości 4 km. Wartość planowanych do wykonania robót budowlanych to blisko 15 mln zł. Prace rozpoczną się maju br., a ich zakończenie planowane jest na listopad 2022

r. Od lat o tę modernizację wałów zabiegała senator Maria Koc z Prawa i Sprawiedliwości. Jak podkreśla, prace nad zapewnieniem bezpieczeństwa przeciwpowodziowego przyspieszyły dopiero w 2018 r., kiedy powstało Przedsiębiorstwo Wody Polskie.

O tym, że Dolina Maciejowicka wymaga obrony przed Wisłą, dużo mówiło się już dekadę temu. Obiecywał to rząd Donalda Tuska w 2010 r. Wtedy, w maju woda wdzierała się przez przesiąknięte wały. Ewakuowano mieszkańców z miejscowości Kępa Podwierzbiańska, Podwierzbie oraz Ostrów w gminie Maciejowice. Łącznie zagrożonych było kilka tysięcy ludzi i ich dobytek. Fala kulminacyjna na Wiśle powodowała wezbrania lokalnych rzek. W Podłężu zamknięto wtedy most na rzece Baczycha, a woda przelewała się przez lokalną drogę.

SĄDOWNICTWO

Kierowca karetki z prokuratorskimi zarzutami

Wiadomo już, że 39-letni kierowca covidowej karetki, Wojciech O. stanie przed sądem. Według prokuratury mężczyzna jest winny wypadku, do którego doszło 31 października ub.r. w Broniszach. W wyniku zdarzenia zginęła jedna osoba. Wypadek miał miejsce na skrzyżowaniu ulic Piastowskiej i Poznańskiej. Wojciech O. kierował karetką pogotowia. Samochód miał włączone sygnały świetlne i dźwiękowe i jechał z prędkością około 90–100 km/h, gdy wjechał na skrzyżowanie na czerwonym świetle. Niestety w tym samym czasie na skrzyżowaniu pojawił się samochód osobowy z trzema osobami w środku, który miał akurat zielone światło. Doszło do zderzenia karetki pogotowia i auta osobowego. Śmierć na miejscu poniósł kierujący autem osobowym mężczyzna, zaś

jak podaje prokuratura podróżujące z nim dwie kobiety doznały ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Karetką pogotowia przewożony był natomiast pacjent, który był podłączony w tym czasie do respiratora, ponieważ chorował na COVID-19. Sprawę wypadku badała Prokuratura Rejonowa w Pruszkowie. Wiadomo już, że do sądu został skierowany akt oskarżenia przeciwko Wojciechowi O. Według prokuratury mężczyzna kierujący karetką pogotowia jechał ze zbyt dużą prędkością. Prokuratura stawia 39-latkowi zarzut nieumyślnego spowodowania wypadku ze skutkiem śmiertelnym. Wiadomo, że mężczyzna złożył wyjaśnienia, w których podkreślił, że nie przekroczył dopuszczalnej prędkości, a o tym, że nadjeżdża, informowały syreny karetki zarówno słyszalne, jak i widoczne, dlatego nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Mężczyźni grozi kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat.

(oprac. NKK)





KORONAWIRUS \ Jak wynika z danych opublikowanych w poniedziałek przez Ministerstwo Zdrowia, w ciągu doby na terenie Mazowsza liczba zakażonych wyniosła 320 osób. Nie odnotowano ani jednego przypadku śmiertelnego, który byłby w jakikolwiek sposób powiązanych z zakażeniem COVID-19. W całym kraju w ciągu ostatniej doby zmarły 22 osoby i przybyło 2032 nowych zakażeń.

foto: Jan Środa/Gazeta Polska

PRZYSPIESZYĆ WALKĘ Z COVID-19

Punkty szczepień drive-thru coraz powszechniejsze

W całym kraju trwają szczepienia przeciwko koronawirusowi. Aby je przyspieszyć, uruchomiono punkty drive-thru, dzięki którym można się zaszczepić, nie wychodząc z auta. Na Mazowszu z powodzeniem działają już takie miejsca, kolejne są w przygotowaniu.

Anna Gębalska-Berekets

Punkty szczepień drive-thru to miejsca, gdzie można się zaszczepić bez wychodzenia z samochodu. Pierwszy taki punkt w naszym województwie ruszył już w kwietniu w Mińsku Mazowieckim. Na parkingu ustawiono biały namiot, w którym wykwalifikowany personel medyczny weryfikuje szczegółowo wszystkie informacje dotyczące pacjenta, a następnie kieruje go do przyjęcia szczepionki. Pilotażowa akcja w mieście pokazała, że weryfikacja i proces szczepienia trwa kilka minut i odbywa się bardzo sprawnie, dlatego też w Mińsku Mazowieckim planowany jest kolejny mobilny punkt.

W Siedlcach z kolei punkt drive-thru działa na parkingu przy Agencji Rozwoju Miasta i zgodnie z zapowiedziami docelowo ma przyjmować nawet 500 pacjentów dziennie. Powstanie tego punktu to inicjatywa jednej z siedleckich przychodni. Władze miasta udostępniły teren, tak aby wszystkie wymogi sanitarne zostały spełnione, a osoby po zaszczepieniu mogły swobodnie zaparkować. Zgodnie z zaleceniami każdy kierowca po zaszczepieniu powinien odczekać minimum 20 minut, zanim ruszy dalej. Warto wspomnieć, że w Siedlcach jest 10 miejsc, w których wykonywane są szczepienia przeciwko COVID-19, a miasto jest w czołówce województwa mazowieckiego,

\\ Od kilku dni gotowy jest też masowy punkt szczepień drive-thru w Radomiu. Mieści się na parkingu przy ul. Dębowej. Będzie on prowadzony przez Radomski Szpital Specjalistyczny i żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej \\

jeśli chodzi o współczynnik szczepień.

W gminie Grodzisk Mazowiecki mobilny punkt drive-thru został już zatwierdzony przez pracowników Narodowego Funduszu Zdrowia. – Główną stroną przedsięwzięcia jest Szpital Zachodni oraz grodziskie starostwo powiatowe. Szpital jest odpowiedzialny za stronę medyczną, gmina zaś udostępniła teren obok nowego cmentarza w Szczęsnem. Pomogliśmy także w zapewnieniu niezbędnego wyposażenia oraz infrastruktury – tłumaczy w rozmowie z nami Grzegorz Benedykciński, burmistrz Grodziska Mazowieckiego.

Od kilku dni gotowy jest też masowy punkt szczepień drive-thru w Radomiu. Mieści się na parkingu przy ul. Dębowej.



Jak podkreśla wiceminister obrony narodowej Wojciech

Będzie on prowadzony przez Radomski Szpital Specjalistyczny i żołnierzy Wojsk Obrony Terytorialnej. – Ten punkt nie jest jeszcze uruchomiony, bo nie otrzymał szczepionek. Zgodnie z zapowiedziami pierwsza ich transza ma być dostarczo-

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



Zapraszamy na **prenumerata.swsmedia.pl**

**Gazeta
Polska**
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
**NOWE
PANSTWO**



1000 KART DUŻEJ RODZINY

SPOŁECZEŃSTWO \ Wg urzędu miejskiego, w Ostrowi Mazowieckiej wydano już 1000 Kart Dużej Rodziny. Z pięcioosobową rodziną spotkał się burmistrz miasta Jerzy Bauer. Z tej okazji miasto przekazało upominki dla dzieci. Karta uprawnia do wielu zniżek.

fot. mat. pras./d



ŚLEDZTWO PO ŚMIERCI J. ZIELIŃSKIEGO

WARSZAWA \ Zaplanowany na 14 maja pogrzeb varsavianisty Jarosława Zielińskiego stoi pod znakiem zapytania. Prokuratura najprawdopodobniej na wniosek córki wszczęła śledztwo, w którym bada wątek nieumyślnego spowodowania śmierci.

fot. Twitter/d



h Skurkiewicz, w większości punktów szczepień pomagają żołnierze | fot. Mateusz Włodarczyk/Forum

na w środę – mówi „Dodatkowi Mazowieckiemu” Wojciech Skurkiewicz, wiceszef Ministerstwa Obrony Narodowej. Na początek będzie to 990 dawek szczepionki Pfizera.

To niejedyny miejsce, gdzie mundurowi służą swoją po-

mocą. – Żołnierze są bardzo dobrze przygotowani. Działają w ponad 100 punktach szczepień, a już teraz 500 dodatkowych punktów skierowało prośby do wojska o wsparcie – wyjaśnia nam Wojciech Skurkiewicz.

Zdaniem ministra pomoc żołnierzy w tym zakresie jest wymierna, a skutki działań są widoczne na każdym kroku. – Niewiele jest punktów szczepień, w których żołnierze nie byłiby obecni – dodaje minister.

WYSTAWY

Spotkanie z Pac-Pamarnackim i Chałubińskim

Już dziś o godz. 17 w Muzeum im. J. M. Malczewskiego w Radomiu odbędzie się wernisaż dwóch wystaw „Dzikie ostępy Leopolda Pac-Pomarnackiego” oraz „Gawęda tatrzańska Tytusa Chałubińskiego”. Zapisy na wernisaż trwają tylko do godz. 12 pod numerem telefonu: 48 362 56 94. Pierwsza z wystaw powstała we współpracy kierownika działu przyrody muzeum Marka Słupka z Regionalną Dyrekcją Lasów Państwowych i Nadleśnictwem Radom. Kim był Leopold Pac-Pomarnacki? Jak się dowiadujemy, była to ważna i szanowana osoba w środowisku przyrodniczym i nie tylko. Pomarnacki był pracownikiem Lasów Państwowych w Radomiu, sybirakiem, pisarzem, żołnierzem Armii Andersa i uczestnikiem walk o Monte Cassino. – W centralnej części ekspozycji będzie znajdowała się specjalnie przygotowana konstrukcja w formie pnia potężnego dębu, w którym zaprezentowane zostaną zbiory zoologiczne (jaj ptasich) Leopolda Pac-Pomarnackiego. Motyw drzewa symbolizuje równocześnie początek pasji kolekcjonerskiej Pomarnackiego rozpoczętej poprzez zbiór jaj wróbla spośród resztek bocianiego gniazda zrzuconego z drzewa po burzy. Symbolika ta jest szersza, dotyczy bowiem całokształtu zainteresowań przyrodniczych i związanej z nimi kariery zawodowej, sięgających korzeniami do wczesnych lat życia bohatera – podkreśla Marek Słupek, kurator wystawy.

Muzeum chwali się również tym, że posiada bogate zbiory związane z tą postacią. Należą do nich m.in. dokumenty osobiste, służbowe, bogata korespondencja prywatna



| fot. mat. pras./d

i dotycząca wydawnictw, niezwykle cenne rękopisy – zeszyty, notatki, i unikalne atlasy ptaków i ich jaj. Zapowiada się zatem niezwykła przyrodniczo-historyczna ekspozycja.

Placówka zaprasza również na drugą wystawę, która została poświęcona Tytusowi Chałubińskiemu, czyli urodzonemu w Radomiu lekarzowi, profesorowi patologii, botanikowi, działaczowi społecznemu i politycznemu, filantropowi, wykładowcy akademickiemu, filozofowi medycyny, taternikowi i miłośnikowi przyrody, powstańcowi węgierskiemu i w końcu pisarzowi. Jak podkreśla kurator wystawy Grzegorz Kościelniak, będzie można zobaczyć pamiątki po doktorze, obrazy, które przedstawiają różne miejsca jego życia. Jednym z ukochanych jego miejsc było Zakopane. Zaprezentowany zostanie stetoskop należący do doktora wraz z innymi jego akcesoriami medycznymi, a także inne przedmioty, m.in. ciupaga. Centrum wystawy będzie stanowił zaaranżowany gabinet Chałubińskiego.

(oprac. nkk, mat. pras.)

MIESZKANIE+

Ruszają nabory wniosków

Mińsk Mazowiecki i Radom to miejscowości, w których w tym tygodniu startują nabory wniosków na wynajem lokali w ramach rządowego programu Mieszkanie+. W Mińsku Mazowieckim pierwsze wnioski można było składać już w poniedziałek, w Radomiu nabory rozpoczną się w środę 12 maja.

Mińsk Mazowiecki to pierwsza miejscowość na Mazowszu, w której rozpoczął się nabór najemców lokali w budynkach wybudowanych w ramach programu Mieszkanie+. Nabór rozpoczął się w poniedziałek 10 maja i potrwa do końca maja. Inwestycja powstaje przy ul. Klonowej i składa się na nią 138 mieszkań. – Inwestycje mieszkaniowe na wynajem to jest coś, czego w Mińsku Mazowieckim brakuje. Szczególnie dla osób, których dochody nie są tak wysokie, by stać ich było na kredyt mieszkaniowy, ale są wystarczające, żeby płacić za wynajem. Dodatkowe prawie 140 mieszkań to będzie ogromny pozytywny impuls na mińskim rynku mieszkaniowym – wskazuje burmistrz Mińska Mazowieckiego Marcin Jakubowski.

Osoby, które chciałyby ubiegać się o lokal w ramach tej inwestycji, wszelkie niezbędne informacje znajdą na stronie www.minsk-mazowiecki.mdr.pl. Każdy z wniosków będzie otrzymywał punkty na podstawie ustalonych wcześniej kryteriów przyjętych przez miejskich radnych. Wiadomo, że na największej punktów mogą liczyć osoby, które nie posiadają własnego mieszkania oraz mieszkający i rozliczający się z podatków w Mińsku Mazowieckim. Premiowane będą również rodziny z dziećmi, seniorzy, osoby niepełnosprawne i rodziny, które utraciły dach nad głową na skutek działania żywiołu. Dodatkowe punkty otrzymają także osoby posiadające książeczkę mieszkaniową. Trzeba pamiętać, że najemcy będą również sprawdzani pod kątem możliwości

utrzymania lokalu, czyli zdolności czynszowej. Tu należy przypomnieć, że do zdolności czynszowej wliczane są także świadczenia dodatkowe, takie jak 500+. Jak podkreśla firma odpowiedzialna za budowę nieruchomości, budynki wyposażone są w garaże podziemne oraz komórki lokatorskie.

W środę ruszy również nabór wniosków w Radomiu. Mieszkania na wynajem powstają w mieście przy ul. Tytoniowej i będzie ich 124, a 60 proc. z nich stanowią lokale 3-pokojowe o średniej powierzchni blisko 60 mkw. Wnioski będzie można składać za pośrednictwem stron internetowych www.radom.mdr.pl i www.radom.pl. Wiadomo, że pierwsze umowy mają zostać zawarte już w czwartym kwartale br.

(nkk)



CZESŁAW MICHNIEWICZ

CYTAT DNIA \ Ten problem powtarza się już od dłuższego czasu. Wprawdzie nie było Luquinhasa, Tomasa Pekharta, ale to nas nie usprawiedliwia. Powinniśmy zdobywać więcej bramek, wykorzystując dobre akcje. Te sytuacje, które mieliśmy w niedzielę... Szkoda ich tym bardziej że były stworzone po ładnych i składnych akcjach. Tak się nie stało. Wróciliśmy do Warszawy z dużym niedosytem.

fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

LEGIA



Marko Vesović, choć wyleczył kontuzję, wciąż nie może liczyć na miejsce w składzie | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Kiedy żona wchodzi do gry

Przed kontuzją należał do najważniejszych piłkarzy Legii. Teraz, choć wrócił do zdrowia, to na boisku się nie pojawia. Odkąd Legia zapewniła sobie mistrzostwo Polski, to Czesław Michniewicz chętnie korzysta z dublerów. Przyszłość Marko Vesovicia stoi pod znakiem zapytania. A to, że nie dostaje teraz szans pokazania się na boisku, zdaniem niektórych, nie jest przypadkiem.

Krzysztof Oliwa

Tamara Vesović, żona piłkarza Legii, w ostrych słowach skomentowała poczynania Dariusza Mioduskiego. Jej zdaniem to właściciel klubu stoi za takim traktowaniem Vesovicia. „Veso” ma nie dostawać szans do gry, żeby Legia mogła mu zaproponować gorsze warunki nowej umowy. Jego obecny kontrakt wygasa z końcem czerwca. Po tym, jak Vesović nie pojawił się na boisku w spotkaniu ze Stalą Mielec, Tamara dała upust swoim emocjom we wpisie na Instagramie.

„Kiedy najlepszy zawodnik doznaje kontuzji, dając z siebie wcześniej 101 proc. dla klubu, a wy zostawiacie go samego na wózku inwalidzkim, by leciał do Francji na operację – czy to jest rodzina? Kiedy mówicie mu, że nie możecie pokryć kosztów operacji i rehabilitacji – czy to jest rodzina? Kiedy mówicie, że musi natychmiast przerwać rehabilitację i pilnie wrócić do klubu, a jego stan pogarsza się o 80 proc., bo nie macie lekarzy – czy to jest rodzina? Kiedy mówicie mu, że musi zagrać w czwartej lidze na błocie, zanim wróci do pierwszego zespołu, a potem tego nie przestrzegacie i nie pozwalacie mu zagrać ani minuty w kolejnych meczach ligowych, które już nie mają większego znaczenia – czy to jest rodzina?” – napisała.

Odniosła się też do wypowiedzi Dariusza Mioduskiego, który sugerował, że Czarnogórzec za podpis pod nową umową oczekuje podwyżki. „Kiedy w wywiadzie dla mediów mówicie, że Marko nie jest gotowy i jego forma jest kwestionowana, a potem na treningach Marko osiąga największą prędkość podczas biegu i przebiega najwięcej kilometrów ze wszystkich – czy to kłamstwo? Kiedy mówicie w prasie, że Marko prosi o większe zarobki, choć nawet nie zaprosiliście go na rozmowy – czy to kłamstwo? Kiedy mówicie, że nie macie funduszu na zakup nowych zawodników i przedłużanie kontraktów swoich najlepszych zawodników, a następnie oferujecie kontrakt nowemu zawodnikowi w wysokości siedmiu kontraktów swoich zawodników. Czy to kłamstwo?” – dodała.

Czy po takich wpisach Vesović otrzyma propozycję nowego kontraktu? Ponoć do rozmów ma dojść w tym tygodniu.

KOSZYKÓWKA

Były legionista szaleje w Niemczech

Michał Michalak z Syntainics MBC Weissenfels został królem strzelców niemieckiej ekstraklasy koszykarzy ze średnią 20,5 pkt w meczu. To jego drugi z rzędu triumf w klasyfikacji strzelców – przed rokiem, jako gracz Legii, był najlepszy w Energa Basket Lidze ze średnią 21,9 pkt.

W spotkaniu ostatniej kolejki sezonu zasadniczego jego ekipa przegrała z trzecim w tabeli EWE Basket Oldenburg 72:87, a 27-letni Polak miał 7 pkt, 3 zbiórki, 3 asysty, przechwyt i 5 starć. 27-letni reprezentant Polski przebywał na parkiecie niespełna 30 minut. Trafił trzy z dziewięciu rzutów za 2 pkt i jeden wolny. Ostatnim Europejczykiem, który został królem strzelców BBL, był... w 1999 r. słynny Dirk Nowitzki.

MBC to trzeci zagraniczny klub w karierze byłego kapitana reprezentacji juniorów, która w 2010 r. zdobyła w Hamburgu srebrny medal mistrzostw świata do lat 17. Mistrz Polski z Anwilu Włocławek (2018) występował wcześniej w lidze włoskiej – Germani Basket Brescia (końcówka sezonu 2016/17) i hiszpańskiej – Tecnicynta Saragossa (2017/18).

(krol)

TENIS

Iga w drugiej rundzie

Iga Świątek awansowała do 2 rundy tenisowego turnieju WTA 1000 na kortach ziemnych w Rzymie po kreczu rywalki – Amerykanki Alison Riske. Mecz zakończył się przy stanie 5:4 dla Polki w pierwszym secie.

Dotychczas zawodniczki rywalizowały w cyklu WTA tylko raz. Pod koniec kwietnia w Madrycie Polka pewnie wygrała 6:1, 6:1 i była faworytką poniedziałkowego spotkania.

Tymczasem mecz rozpoczął się niespodziewanie. Riske szybko objęła prowadzenie 4:1, dwukrotnie przełamując Polkę. Od szóstego gema wyglądało to już zupełnie inaczej. Urodzona w Raszynie tenisistka z dużą pewnością siebie posyłała precyzyjne piłki i równie szybko doprowadziła do wyrównania, a po chwili już prowadziła. W 12. gemie przy stanie 40:40 Riske starała się dobiec do piłki zagranej przez Polkę, ale doznała kontuzji, prawdopodobnie stawu skokowego. Po krótkiej przerwie Amerykanka zdecydowała się zakończyć udział w turnieju.

W 2 rundzie rywalką Świątek będzie albo Czeszka Karolina Michova, albo inna Amerykanka – Madison Keys. Wcześniej, w poniedziałek Magda Linette przegrała z rozstawioną z numerem 11. Petrą Kvitovą 6:1, 0:6, 2:6. W trzech pojedynkach między tymi tenisistkami Czeszka odniosła komplet zwycięstw, ale pierwszy raz przegrała seta.

(krol)